

Subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski to patriotyczny obowiązek każdego Polaka

Udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski - to Twój wkład dla zapewnienia pomocy dla bezpieczeństwa państwa i zwiększenia siły naszej Ojczyzny!

Wyd. A

ILUSTROWANY

Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Wtorek, 19 czerwca

Nr 168 (2021)

Sukces Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski - to nasz wkład do dzieła pokoju - to wzrost siły i bezpieczeństwa Ojczyzny!

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski SPRAWĄ CAŁEGO NARODU

Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone przez radio w dniu 18 czerwca 1951 r.

OBYWATELE I OBYWATELKII! RODACY!

Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Czym się Rząd kierował, podejmując tę decyzję?

Kierował się dążeniem do szybszego wzmocnienia potencjału gospodarczego naszego kraju, naszego przemysłu i rolnictwa, naszej bazy surowcowej.

Kierował się dążeniem do szybszego przewyciężenia trudności i przeszkód na drodze naszego rozwoju.

Kierował się troską o pokojowy, niczym nie zakłócony rozwój naszej Ojczyzny, o najkorzystniejsze warunki życia dla wszystkich ludzi pracy.

Pożyczka została rozpisana na sumę jednego miliarda dwustu milionów złotych.

W ciągu sześciu lat niepodległego bytu Polski Ludowej dokonaliśmy ogromnego dzieła. Ofiarnością i wysiłkiem mas pracujących zrealizowaliśmy Plan Trzyletni, który wydobył nasz kraj ze straszliwej ruiny wojennej. Doścignęliśmy wówczas i już prześcignęliśmy w wielu dziedzinach życia przedwojenny poziom gospodarczy.

Niezłomnie też przystąpiliśmy do realizowania nowych, wielkich i śmiałych zamierzeń Planu Sześcioletniego, które uczynić mają z naszej Ojczyzny przodujący kraj przemysłowy Europy.

Każdy rok, każdy miesiąc, każdy dzień zbliża nas do tego celu.

Pod względem uprzemysłowienia pozostawiliśmy już za sobą niektóre kraje Europy Zachodniej, jak Włochy dopędzamy Francję, krocymy szybko naprzód. Kraj nasz przeobraża się tak bardzo i tak szybko jak nigdy przedtem w historii, jak żaden kraj kapitalistyczny. Takie przemiany możliwe są bowiem tylko w kraju rządonym przez lud w imię interesów narodowych. Potrafiliśmy tego dokonać dzięki temu, że masy pracujące naszego narodu przeniknięte są duchem gorącego patriotyzmu, ofiarności, poświęcenia i oddania sprawie ojczystej, sprawie wielkości, potęg i siły Polski Ludowej. Przykład olśniewający postępów w rozwoju gospodarczym, w rozwoju wszystkich dziedzin życia narodu dał nam pierwszy kraj socjalizmu — Związek Radziecki. Wykazał on jak niewyczerpane są zasoby ustroju socjalistycznego jak niezwykłą jest potęgą narodów, realizujących socjalizm.

Dziś konieczne jest spotęgowanie naszego wysiłku.

Musimy dać krajowi jeszcze więcej maszyn niż dajemy. Musimy dać więcej żelaza i stali miastu i wsi. Potrzeba go wielkim budowom przemysłowym. Potrzeba go na budownictwo mieszkaniowe, na nowe mosty i nowe linie kolejowe, na nowe zbiorniki wodne i elektrownie, na nowe stocznie i fabryki samochodów. Potrzeba więcej żelaza i stali naszemu rolnictwu. Na traktory, kombajny, siewniki, żniwiarki. Trzeba więc jeszcze szybciej budować nasz wielki przemysł — podstawę i fundament potęgi, rozwoju i niezależności naszego państwa. Trzeba szybciej budować nowe huty — pod Kra kowem, w Częstochowie i gdzieindziej. Trzeba szybciej wydobywać rudę żelazną, cynk i miedź. Trzeba szybciej wydobywać węgiel, by zaspokoić rosnące potrzeby naszego przemysłu i lepiej zaspakając potrzeby ludności.

Trzeba uruchomić produkcję aluminium, trzeba produkować więcej energii elektrycznej.

Trzeba przyspieszyć budowę wielkich kombinatów chemicznych w Dworach i Kędzierzynie, cementowni w Opolu, Wierzbicy i Rejowcu, fabryk samochodowych na Zeraniu i w Lublinie, wielkich kombinatów włókienniczych w Piotrkowie, Andrychowie, Gorzowie.

A przyspieszyć budowę, zwiększyć wydobyć, podnieść produkcję to

pie ale i to tempo trzeba zwiększyć, a na to trzeba dodatkowych środków finansowych. Dostarczy ich Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją to jej przeznaczenie robotnicy budowlani, technicy i architekci, budowniczości naszych nowych miast i osiedli.

Zrozumieją to jej przeznaczenie

dać coraz lepiej i sprawniej zaopatrywani w artykuły spożywcze.

Cały naród z dumą i miłością patrzy na wspaniały rozwój Ziemi Zachodnich. Gdy obejmowaliśmy te ziemie przed sześciu laty, były one w wyniku działań wojennych spustoszone i zrujnowane. Przemysł był zniszczony w 50 bliskim procentach, miasta w 40 procentach, koleje zniszcz

„Wraz z nowoczesnymi przeobrażeniami gospodarczymi zmienia się twórczo i zmieniać się będzie coraz szybciej człowiek w Polsce, zmieniać się będzie nasze życie, różnie i rozwijać się będzie coraz po tężnie nasza klasa robotnicza, nasza inteligencja techniczna, nasz cały polski lud pracujący — twórcą tych przemian“.

Plan Sześcioletni wymaga dalszych 2 milionów ludzi do gospodarki, w tym 1 miliona do przemysłu. Już dziś za mało mamy robotników wykwalifikowanych, odczuwamy dotkliwy brak inżynierów i techników.

Wydatki na szkolenie kadr, na oświacie, na ośrodki naukowe wzrastają z roku na rok. Musimy je jeszcze zwiększyć. Przyczyni się do tego Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją jej przeznaczenie ci wszyscy, którzy wołali o nowe kadry, wszyscy, którzy mają możliwość kształcenia się i wszyscy, którzy kształcą i wychowują — nauczyciele, profesorowie i technicy i konstruktorzy.

Tak więc jest to Pożyczka wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej, Pożyczka wzmoczenia sił Polski i utrwalenia naszej niepodległości.

Nigdy nie zapomnimy niedoli i nieszczęść, które niesły narodowi rządy kapitalistyczne, rządy wyzysku i pogwałcenia człowieka pracy, rządy klęski narodowej i pohańbienia.

Nigdy nie zapomnimy gorczy kłeski wrześniewej i hitlerowskiej niewoli.

Nigdy nie zapomnimy, że źródłem tych klęsk była polityka zdrady narodowej, polityka występowania siły imperialistom, obszarniczo-fabrykancka polityka nędzy, niemocy i słabości gospodarczej, zaslaniana faszystowska i nacjonalistyczna frazeologia.

Dlatego dziś nie będziemy szczeni wysiłkami i ofiar, aby wzmocnić siłę naszego narodu i państwa, aby wzmocnić więzy serdecznej przyjaźni i niezłomnej solidarności ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, Chinami Ludowymi i Niemiecką Republiką Demokratyczną, z całym obozem pokoju z wszystkimi postępowymi siłami ludzkości.

Amerykańscy imperialiści nie mogą się pogodzić z faktem że jesteśmy suwerennym państwem, że nie można nam założyć marshallowskiej obrzoży, że nie można nas eksploatować, że nie można już kupczyć naszą ziemią.

Toteż nie szczeni oni ani wysiłków, ani dolarów, aby zahamować rozwój Polski, aby osłabić obóz pokoju. Nasyłają do nas szpiegów i dywersantów. Usiłują zamącić naszą pokojową pracę potokami najbardziej cynicznych i niewybrednych kłamstw, próbują przeszkodzić rozwojowi naszej gospodarki przez zakaz eksportu maszyn i surowców do Polski.

Naszą odpowiedzią na te zbrodnicze zakusy jest demaskowanie i unieszkodliwienie zdrajców.

Naszą odpowiedzią jest przypięczowanie kłamstw imperialistycznej propagandy przez nasze sukcesy i osiągnięcia.

Naszą odpowiedzią na dyskryminację handlową jest wzmocnienie rozwoju naszego rodzimego przemysłu, jest realizacja ambitnego planu wytworzenia u nas w kraju przez polskich inżynierów i robotników najbardziej skomplikowanych maszyn.

Temu celowi służy też Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rząd Rzeczypospolitej zwraca się

(Ciąg dalszy na str. 2)

DEKRET z dnia 18. VI. 1951 r.

o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 10 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i Ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U.R.P. Nr 30 poz. 235). Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

Art. 1.

1. Rozpisuje się premią pożyczką państwową w obligacjach na okaziciela pod nazwą „Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski“ na sumę 1.200.000.000 zł.
2. Pożyczka spłacana będzie w ciągu lat 20.

Art. 2.

Rada Ministrów na wniosek Ministra Finansów ustali warunki, na których rozpisana zostaje pożyczka.

Art. 3.

Obligacje pożyczki oraz premie wolne są od wszelkich podatków i opłat.

Art. 4.

Wykonanie dekretu porucza się Ministrowi Finansów.

Art. 5.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

znaczy przeznaczyć na ten cel większe środki finansowe. Taki jest sens i przeznaczenie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją ten cel górnicy polscy, którzy swym bohaterstkiem wysiłkiem i ofiarnością walczą o zwiększenie wydobywania węgla.

Już dziś dostarczają oni ludności miast i wsi trzykrotnie więcej węgla niż przed wojną. Dostarczają go więcej przemysłowi i komunikacji. Dostarczają go na eksport za maszyny i surowce. Ale trzeba nam węgla jeszcze więcej. Aby temu wołaniu o węgiel sprostać trzeba budować nowe kopalnie, rozbudowywać stare, unowocześniać technikę wydobywania, mechanizować produkcję. A na to trzeba więcej środków finansowych. Dostarczy ich Narodowa Pożyczka.

Zrozumieją jej sens polscy hutnicy i metalowcy, którzy wiedzą, że Pożyczka ułatwi i przyspieszy wykonanie ich pilnych zadań.

Zrozumieją chemicy i elektrycy. Zrozumieją włókniarze. Zrozumieją sens, przeznaczenie i cel tej Pożyczki twórcy wspaniałych polskich konstrukcji technicznych, wynalazcy i nowatorzy. Zrozumieją kolejarzy i marynarzy, portowcy i stoczniowcy. Zrozumieją wszyscy ci, którzy budują, tworzą i produkują, którzy chcą mieć więcej maszyn, surowców i sprzętu technicznego.

Rośnie nasz przemysł, a wraz z nim wzrasta w szybkim tempie ludność miast. Powstają nowe miasta, jak Nowa Huta czy Nowe Tychy. A w starych rosną nowe dzielnice, nowe osiedla, nowe ulice, nowe domy. Trzeba dziesiątków tysięcy nowych mieszkań i budujemy te mieszkania. Trzeba ulepszyć komunikację miejską, wodociągi i kanalizację, oświetlenie i ogrzewanie. Trzeba nowych urządzeń socjalnych, żłobków, szpitali. Trzeba nowych urządzeń kulturalnych, trzeba nowych urządzeń sportowych i wycieczkowych. Budujemy je w coraz szybszym tem-

pie mieszkańcy nowych miast i nowych domów, ci wszyscy, którzy już dziś korzystają z nowych mieszkań i ci wszyscy, którzy korzystają z nich będą jutro.

A liczba ich wzrasta i rosnąć będzie coraz szybciej.

Ludność miast rośnie. Już dziś przeszło 54 proc. całej ludności zatrudnionych jest w przemyśle, komunikacji, handlu i administracji. Trzeba tej ludności zapewnić jeszcze lepsze zaopatrzenie w żywność. Produkcję i spożywamy artykułów żywnościowych z roku na rok więcej. Produkcja naszego rolnictwa rośnie nieustannie, lecz rośnie wolniej niż przemysł, niż rosną potrzeby. To też tu i ówdzie wciąż jeszcze mamy pewne trudności w zaopatrywaniu ludności miast w niektóre artykuły.

Trzeba więc walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalniejszych metod hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla Pom-ów dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczy tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Zrozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą

czonę były w dwóch trzecich, co czwarty budynek na wsi leżał w gruzach. Trzy miliony hektarów ziemi pozostało odłogiem.

Naród nasz wróciwszy na odwieczną polską ziemię nad Odrą, Nysą i Bałtykiem potrafił ją zagospodarować, odbudować i doprowadzić do rozkwitu w zdumiewająco krótkim czasie. Dziś mieszka tam i pracuje 6 milionów ludzi. Fabryki i kopalnie pracują pełną parą. Rozwija się rolnictwo.

Stawiamy przed narodem polskim zadanie dalszego i jeszcze szybszego niż dotąd rozkwitu tych ziem. Już powstają tam nowe fabryki, a Plan Sześcioletni to uruchomienie stu wielkich zakładów na Ziemiach Zachodnich. Powstaje wielka huta miedzi, fabryka maszyn elektrycznych i kotłów, kombinaty chemiczne, kopalnie rud metali kolorowych, budują się dwie wielkie stocznie w Szczecinie, rozbudowują się zaniedbane dawniej porty.

Chcemy, żeby produkcja rolna tych ziem wzrosła o 75 proc.

Ziemie te muszą i będą rozkwitać przemysem i rolnictwem, zamożnością i kulturą, dając całemu światu świadectwo polskiej gospodarności i żywotności.

Jeszcze szybszy rozwój tych ziem, dalsze zaludnienie tych ziem, dalszy ich rozkwit — oto jedno z naszych pilnych i ważnych narodowych zadań.

Temu celowi służy także Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rosnący przemysł, rosnące rolnictwo, kopalnie i huty, zakłady chemiczne i elektrownie, wielkie budowlane i fabryki, gospodarstwa rolne i laboratoria wymagają wciąż nowych lepszych i bardziej fachowych kadr. Rośnie przecież nasza gospodarka, rośnie nasz kraj dzięki ludzkiem, dzięki ich zapale, ofiarności i fachowości, tak jak ci ludzie rosną wspaniale w twórczej pracy. O tych to ludziach mówi Prezydent Bierut:

Pożyczamy Polsce — pożyczamy sobie

Cały kraj nasz zamienił się w jedno wielkie Zagiębie Budowlane. Budujemy fabryki, nowe huty, sialownie, walcownie; nowe wytwórnie obrabiarek i urządzeń przemysłowych, nowe elektrownie wodne i cieplne. Budujemy fabryki samochodów ciężarowych i osobowych, fabryki maszyn rolniczych i łożysk kulkowych. Budujemy kombinaty chemiczne i włókiennicze. Budujemy dziesiątki tysięcy nowych izb, tysiące nowych domów, nową Warszawę, nowe miasta.

Już ruszyły, już zaczęły produkować i procentować dla Polski — pierwsze wielkie inwestycje naszej szesćcioletniej, pierwsze giganty Planu 6-letniego: stalownia huty „Częstochowa”, olbrzymie zakłady chemiczne w Wierzyńcu o kluczowym dla całego przemysłu chemicznego znaczeniu. Jeszcze w tym roku ruszą elektrownie w Miechowie i w Dychowie, kraj otrzyma wędko sztuczne z wielkich zakładów w Gorzowie, materiały z nowego kombinatu włókienniczego w Piotrkowie. Plan 6-letni to już nie tylko wizja przyszłości, choćby najbliższej. To rzeczywistość przetopiona w czyn, w rzeczywistość widomą i namacalną. To przyszłość wrastająca stałą, żelazobetonem — siłą — w ziemię naszą ojczystą. Milion ludzi pracuje na rusztowaniach socjalizmu na 296 wielkich i 727 średnich obiektach inwestycyjnych, rozsiadanych po całym kraju. I naród cały dźwiga kraj — ciężkim trunkiem i za cenę wielu wyrzeczeń — z niżej cywilizacyjnej, w jaki sposób pograżają rządy burżuazji. W ciągu kilku lat odrobiliśmy dziesięciolecie tragicznego zacofania.

Każdy z nas widzi, że droga którą idziemy, droga trudna, ale jedynie możliwa, konieczna — wiedzie do Polski „wysoko uprzemysłowanej”, zasobnej, bezpiecznej przed zamachami imperialistów. I każdy z nas czuje, choć może nie zawsze z całą konieczną jasnością, że nie wolno nam zwolnić kroku, że przeciwnie, musimy krok przyspieszyć. Że w obliczu zbrodniczych kłowni imperialistów amerykańskich, werbujących nowy hitlerowski wehrmacht i szczujących go przeciw naszym granicom — musimy wzmocnić tempo rozwoju Polski.

Dlatego właśnie Rząd Rzeczypospolitej rozpisuje Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Bankierzy amerykańscy głoszą w swojej „poważnej” prasie, że „popierają rozszerzenia” adenaurewskich spadkobierców Hitlera w stosunku do ziem polskich.

Bankierzy amerykańscy usiłują równocześnie zahamować rozwój naszego kraju, zakazując uległym sobie rządowi kapitalistycznym Europy Zachodniej — z największą zresztą dla niej szkodą — sprzedawania Polsce maszyn, urządzeń przemysłowych i surowców. Nie trudno dostarczyć ścisłą więź, łączącą obydwie te fakty: popieranie roszczeń hitlerowskich i próbę zahamowania rozwoju Polski. Ale naród polski nauczył się łamać większe przeszkody aniżeli wola bankerów. Narodu polskiego, oparte go o niezawodną przyjaźń i potęgę Związku Radzieckiego i całego światowego obozu pokoju — miliardery amerykańscy nie zastraszą. Z całym spokojem obserwując wzraskliwą krzatańinę protektorów na Guderiana — na ich wycisk zbrojeń, na ich pogroźki, na ich hecę rewizjonistyczną — odpowiadamy przyspieszeniem budownictwa socjalistycznego. Przyspieszeniem WSZECHSTRONNEGO ROZWOJU SIŁ naszego kraju.

I dlatego każdy z nas za swój obowiązek najgłębiej, patriotyczny pocz-

tywać sobie będzie podpisanie Narodowej Pożyczki, która zwiększy środki finansowe konieczne na to, aby przed ruszyła Nowa Huta pod Krakowem, aby szybciej popłynął prąd z wielkich elektrowni w Jaworznie i Dychowie, aby wcześniej, bić zaczęły serca tysięcy motorów w setkach wielkich fabryk, aby jeszcze rychłej dobyta została miedź z kopalni na Dolnym Śląsku, aby jeszcze więcej nawozów dało nam więcej zboża, aby jeszcze szybciej rosły nowe domy dla nowych robotników nowych osiedli przemysłowych.

Bo taka jest przecież treść konkretna PRZYSPIESZENIA ROZWOJU SIŁ POLSKI.

I dlatego każdy z nas podpisze na sumę największą, na jaką go tylko stać — Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Na rozwój Polski składać się muszą wielorakie — i niezbędne — składniki. Rozwój Polski stwarza wielorakie i pilne potrzeby. By mnożyła się liczba fabryk musimy szybko kształcić armię wykwalifikowanych majstrów, brygadzystów, robotników — nie mówiąc już o inżynierach i technikach. Ale to wszystko wymaga ogromnych środków finansowych, o których rozmiarze pewne pojęcie daje suma wydatków w jednym tylko roku (1950/51) na oświatę i szkolenia kadr: 5,4 miliarda zł.

By móc zatrudnić w przemyśle wciąż nowe setki i setki tysięcy robotników i pracowników, musimy im dać mieszkania. Tym bardziej, że nowe osiedle przemysłowe powstają często na terenach dotychczas zaniedbanych, daleko od wielkich skupisk miejskich. Ale to znowu wymaga ogromnych środków finansowych.

Nasze Ziemie Zachodnie — duma narodu — rozwijają się bujnie, w rekordowym czasie zaludnione, dźwignięte ze spustoszeń i zagospodarowane. Uruchamiamy na tych ziemiach — zupełnie niewrażliwi na wrzask hitlerowsko-amerykański — a przyjaźnie, poprzez granicę pokoju, wspólniczą z Niemiecką Republiką Demokratyczną — 100 nowych, większych zakładów przemysłowych, w tym wielka huta miedzi, fabryki włókna sztucznego w Gorzowie i Jeleniej Górze, fabryki nawozów sztucznych w Kędzierzynie, nową wielką ślecznią w Szczecinie itd. itd. Aby wszystkim tym fabrykom zapewnić siłę roboczą, aby podnieść jeszcze bardziej produkcję rolną tych ziem, aby rozwijając je utrwalać zarazem ich pokój — będziemy musieli osiedlić tam dodatkowo tysiące ludzi. To wszystko wymaga — znowu i ciągle — ogromnych środków finansowych.

Warszawa, nasza Warszawa, duma i radość całego narodu! Warszawa, w której równocześnie buduje się 15 osiedli i dzielnic mieszkaniowych, 40 różnych zakładów i zespołów przemysłowych, Warszawa Żerania i Metro, Warszawa piękniejąca i ogromniejąca z dniem każdym — ale też pochłaniająca 10% wszystkich nakładów inwestycyjnych — wymaga również ogromnych środków finansowych.

Ale wielkie budownictwo kosztuje nie tylko pieniądze i pracę. Szybkie tempo rozwoju nie obywa się bez trudności. Setki tysięcy napływające ze wsi do miasta — to nie tylko setki tysięcy nowych robotników, ale i setki tysięcy nowych konsumentów. Są to trudności wzrostu i rozwoju, których zazdroścą nam kraje Europy Zachodniej, uginające się pod brzemieniem zbrojeń, inflacji, застоju w przemyśle

o pokojowy — niemniej jednak trudności nie przestają być trudnościami. Nasze rolnictwo — w większości swej drobnotowarowe — nie nadąża za szybkim bujnym rozwojem przemysłu.

Abym ten brak i zakłócenia usunął i zapewnić stały wzrost zaopatrzenia miast, aby różnicę między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa wyrównać, aby wzmocnić uprawę i hodowlę — musimy zapewnić wsi więcej nawozów sztucznych, więcej maszyn rolniczych — więcej techniki i nauki. Wzmocnić istniejące spółdzielnie produkcyjne i PGR. Musimy zwiększyć pomoc państwa dla indywidualnych gospodarstw biedniaków i średniaków. Ale to znowu wymaga dodatkowych środków finansowych.

Pożyczka stanie się źródłem korzyści nie tylko dla państwa ale i dla wszystkich posiadaczy jej obligacji. Wszystkie obligacje podlegają wykupowi przez państwo w ciągu lat 20, przy czym co druga obligacja 100-złotowa przynosi premie w wysokości od 150 do 10.000 zł.

Ty, który patrzysz na rosnącą Warszawę, na kraj rosnący nauczyłeś się mówić MY I NASZE — jakże byś miał się wahać czy zwlekać z podpisaniem Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski! Jakże byś miał nie dostrzec, że pożyczając Polsce, pożyczasz sobie samemu!

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest od dziś sprawą każdego z nas. Dobrowolna — Pożyczka jest wielkim egzaminem patriotyzmu i dojrzałości politycznej całego społeczeństwa.

UCHWAŁA Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w sprawie udziału chłopów w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski

Od chwili powstania niepodległej Polski Ludowej — naród nasz buduje swą wolną ojczyznę, wykonuje wielkie plany rozwoju naszej gospodarki.

Rosnie nasza potęga przemysłowa. Polska — dawniej kraj słaby i zacofany, przekształca się w silne państwo przemysłowo-rolnicze. Tysiące odbudowanych i budujących się zakładów przemysłowych zwiększają stałe produkcje żelaza, stali, węgla, traktorów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, materiałów włókienniczych, obuwia i innych towarów przemysłowych niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej i mas pracujących wsi i miast.

Chłop gospodarujący na swojej ziemi osiąga z każdym rokiem bogatsze plony rozwoju hodowle, podnosi swój dobrobyt i kulturę, zwiększa się stale liczba zatrudnionych. Setki tysięcy ludzi ze wsi — dawniej żyjących w biedzie — dziś znajduje coraz łatwiej pracę w różnych gалуźkach gospodarki, zdobywa kwalifikacje fachowe, podnosi swój poziom życia, ma otwartą drogę do wiedzy i do dalszego awansu społecznego. Rosnie sieć szkół ogólnokształcących i zawodowych, do których przybywają wciąż nowe tysiące dzieci. Zwiększa się nieustannie liczba córek i synów chłopów i ro-

botników w szkołach i uniwersytetach. Powstają na wsi wciąż nowe biblioteki, stałe kina, świetlice, ośrodki zdrowia. Znika analfabetyzm i ciemnota.

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki temu, że na zawsze zniszczona została władza obszarników i kapitalistów, że władza w Polsce należy do robotników i chłopów.

Ale nie wolno nam porzekać na osiągniętych. Wola naszego narodu jest, by wykorzystać wszystkie nasze możliwości produkcyjne, — by Polska jaknajszybciej nadrobiła wiekowe zacofanie, pozostawione nam przez jaśniepańskie rządy, by stała się krajem silnym, zamożnym i kulturowym.

Wola naszego narodu jest, by nigdy już ziemi naszej nie deptał but najeżdźcy. Toteż nie będziemy szczytnie starali, aby wzmocnić siłę i bezpieczeństwo naszej ojczyzny, aby wzmocnić siłę pokoju.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 18. VI. 1951 r. w sprawie warunków rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 2 dekrety z dnia 18. VI. 1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski Rada Ministrów uchwala, co następuje:

1. Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski rozpisuje się na okres od dnia 1 października 1951 r. do dnia 1 października 1971 r.
2. Pożyczka przeznaczona jest wyłącznie dla rozmieszczenia wśród ludności, natomiast nie mogą jej subskrybować przedsiębiorstwa, instytucje i inne osoby prawne.
3. Otwarcie subskrypcji na pożyczkę nastąpi dnia 18 czerwca 1951 r.
4. Pożyczka zostaje wypuszczona w obligacjach na okaziciela: pojedynczych — po 100 zł, zbiorowych po 200 zł i po 500 zł, oraz częściowych po 50 zł, 25 zł i 10 zł.
5. Każda obligacja pojedyncza (stuzłotowa) posiada odrębny numer. Obligacje zbiorowe posiadają odpowiednio po dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (stuzłotowych). Odpowiednią ilość obligacji częściowych, reprezentujących łącznie 100 zł, posiada jeden numer.

6. Pożyczkę dzieli się na klasy po 100.000.000 zł każda. Każda klasa zawiera 1.000.000 numerów obligacji.
7. Odsetki od pożyczki, obliczone przy stopie 4 proc. w stosunku rocznym, przeznacza się na wypłatę premii, które będą rozlosowane pomiędzy obligacje.
8. Połowa wszystkich obligacji będzie premiowana. W wysokości wylosowanej premii mieści się zwrot imiennej wartości obligacji. Pozostałe obligacje będą wykupywane według ich wartości imiennej.
9. Losowania obligacji będą się odbywać 2 razy do roku — 1-go kwietnia i 1-go października. Pierwsze losowanie odbędzie się 1-go kwietnia 1952 r.
10. Na każdy milion obligacji po 100 zł przypada w każdym półroczu w drodze losowania 25.000 obligacji do wykupu, z tego 12.500 obligacji wygrywa premie, a 12.500 podlega wykupowi według ich wartości imiennej, zgodnie z poniższą tabelą:

Wysokość jedn. premii Zł	W każdym losowaniu półroczn.		We wszystkich 40 losowaniach	
	Ilość obligacji	Na sumę Zł	Ilość obligacji	Na sumę Zł
10.000	4	40.000	160	1.600.000
5.000	16	80.000	640	3.200.000
1.000	150	150.000	6.000	6.000.000
500	530	265.000	21.200	10.600.000
250	1.000	250.000	40.000	10.000.000
150	10.800	1.620.000	432.000	64.800.000
Razem	12.500	2.405.000	500.000	96.200.000
Obligacje do wykupu w g wartości imiennej	12.500	1.250.000	500.000	50.000.000
Łącznie	25.000	3.655.000	1.000.000	146.200.000

11. Obligacja zbiorowa posiada dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (stuzłotowych) i daje prawo do wygrania dwóch lub pięciu premii, wylosowanych w tym samym ciągnięciu dla każdego z numerów, oznaczonych na obligacji.
12. Obligacje częściowe, stanowiące 1/2, 1/4 lub 1/10 obligacji pojedynczej (stuzłotowej), dają prawo do otrzymania połowy, jednej czwartej, lub jednej dziesiątej części premii, wylosowanej na dany numer pojedynczej obligacji.
13. Zasady i sposób przeprowadzenia losowania obligacji pożyczki ustali zarządzenie Ministra Finansów, ogłoszone w Monitorze Polskim.
14. Prawo do podjęcia premii oraz prawo do przedstawienia do wykupu obligacji według ich wartości imiennej trwa do dnia 1-go października 1972 r. Po upływie tego terminu obligacje tracą swą wartość.
15. Zgodnie z art. 3 dekrety z dnia 18. VI. 1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski obligacje pożyczki są wolne od wszelkich podatków i opłat.

Plan 6-letni dla wsi polskiej stwarza dalsze wielkie możliwości. Rozwój przemysłu i rolnictwa pozwoli pokonać istniejące dziś jeszcze braki i trudności zaopatrzenia w coraz większą ilość towarów przemysłowych i produktów rolnych. Produkcja rolna zwiększy się do 50 proc. Podniesie się poważnie wydajność z hektara. Rozwinie się dalej uprawa roślin przemysłowych. Wzrośnie stan hodowli w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, spółdzielniach produkcyjnych i PGR. Podniosą się dochody gospodarstw chłopskich. Blisko połowa zagrod wiejskich zostanie zelektryfikowana. Rolnictwo otrzyma dalsze tysiące traktorów. Państwo zwiększy jeszcze środki dla podniesienia rolnictwa, udzielając pomocy gospodarstwom chłopskim.

Ten wielki program rozbudowy naszej gospodarki i zwiększenia sił Polski, który toruje całemu narodowi jedyną i niezawodną drogę do coraz większego dobrobytu, wymaga powszechnego wzmocnienia wysiłku, wymaga od zwiększenia środków pieniężnych dla przyspieszenia wykonania na szczeblach planowanych zamierzeń.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski będzie miała wielkie znaczenie dla przyspieszenia rozwoju sił gospodarczych naszego kraju, dla wzmocnienia rozwoju jego rolnictwa, dla zwiększenia siły Polski i utrwalenia pokoju.

W zrozumieniu tego Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej wzywa wszystkich chłopów do jaknajwiększego, jedynego i powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

Zarząd Główny ZSCH wzywa chłopów — właścicieli indywidualnych gospodarstw, aby swój udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski zgłaszali w procentach od podstawy wymiaru podatku za rok 1950 nie niżej niż: 2,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku nie przekraczała 4.800 zł.

3 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku wynosiła od 4.800 zł. do 12.000 zł.

3,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku była wyższa od 12.000 zł.

Zarząd Główny wzywa członków spółdzielni produkcyjnych, będących głowami rodzin, aby zgłaszali swój udział w pożyczce w wysokości równej wartości sześciu lub więcej dniówek obrachunkowych (w spółdzielniach, które dochodu jeszcze nie dzieliły należy przyjąć średnią dniówkę obrachunkową = 15 zł.)

Niech w tym patriotycznym czynie nie zabraknie żadnego z nas bracia chłopie!

Niech każdy spełni swój obowiązek wobec państwa i Ojczyzny i przyczyni się do umocnienia sił Polski i utrwalenia pokoju.

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej

Sprawa całego narodu

(Dokończenie ze str. 1)

do wszystkich obywateli, aby przyczynili się do rozwoju gospodarki i kultury, rozwoju siły naszego Państwa przez udział w Pożyczce Narodowej.

Pożyczka jest dobrowolna. Każdy obywatel subskrybuje ją według swoich możliwości. Ci którzy zarabiają więcej — rzecz jasna — przeznaczają na ten cel więcej. Warunki Pożyczki są bardzo dogodne i korzystne dla jej subskrybentów. Pożyczka jest premiowana. Połowa obligacji wygrywa premie w wysokości od 150 zł do 10.000 zł. Druga połowa obligacji podlega wykupowi przez Państwo w ciągu lat 20 według jej wartości imiennej. Losowanie odbywać się będzie dwa razy do roku. Subskrybując Pożyczkę każdy obywatel przysparza korzyści Państwu i narodowi jako całości, a zarazem przysparza korzyści sobie samemu.

Rząd jest głęboko przeświadczony, że na wezwanie jego odpowie każdy kto pragnie wielkości i siły naszej

Ojczyzny. Odpowiedzą na to wezwania: ojcowie i matki, którzy pracują dla szczęśliwej przyszłości swych dzieci.

Odpowie na ten apel młodzież, porwana wielkością naszego dzieła i wspaniałymi perspektywami rozwoju naszej Ojczyzny. Odpowiedzą na nasze wezwanie wszyscy, którzy pragną pokoju. Pragną pokoju, to znaczy czynnie o niego walczyć, to znaczy umacniać siłę całego obozu pokoju wkładem siły naszego Państwa i wartości naszego narodu.

Niechże udział każdego z nas w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski będzie jak najbardziej świadomym obywatelskim wkładem w dzieło umocnienia sił naszej Ojczyzny, niech będzie manifestacją czynnego, a więc prawdziwego patriotyzmu, niech będzie manifestacją zwarłości narodu polskiego, zjednoczonego w narodowym froncie walki o pokój i Plan Sześcioletni, budującego wzmocnionym wysiłkiem swą szczylną przyszłość.

Na budowlach socjalizmu

Największa w Europie

baza rybołówstwa dalekomorskiego powstaje na Ziemiach Odzyskanych

SZCZECIN (PAP) Na brzegu Swiny, gdzie do niedawna na piaszczystych wydmach rozrzucona była niewielka osada rybacka rośnie z każdą godziną największa w Europie baza rybołówstwa dalekomorskiego, potężny obiekt przemysłowy, jakiego nigdy nie miała Polska kapitalistyczna.

Świat kłami wierzach

* BERLIN. Agencja ADN donosi, że strajk robotników fabryk talku w górnej Frankonii rozszerzył się na inne zakłady przemysłowe. Wobec stanowczej postawy strajkujących, zarządy fabryk talku zmuszone zostały do wycofania lamistrajków.

* SOFIA. Jak donosi radiostacja „Wolnej Grecji”, strajk urzędników bankowych w Atenach trwa nadal. W dniu 9 czerwca do strajku przystąpił pracownicy filii bankowych w Salonikach, Heraklionie i innych miastach Grecji.

* BERLIN. Agencja ADN podaje, że w pobliżu Trewiru wydarzyła się katastrofa autobusowa. Na niestrzeżonym przejściu kolejowym pociąg osobowy wpadł na przepełniony autobus 14 osób zostało zabitych, a 20 osób odniosło rany.

* PEKIN. Donoszą z Dżakarty, że w południowo-zachodniej części wyspy Jawa ożyła się działalność oddziałów partyzanckich. Oddział partyzantów w liczbie kilkuset osób dokonał ataku na plantację kauczuku w Timas. W walce, która wywiązała się między partyzantami a policją, zabitych zostało 10 policjantów oraz właściciel plantacji, Holender. 20 policjantów odniosło rany.

* PARYŻ. W niedzielę, 10 czerwca, pismo komunistyczne „Humanité Dimanche” rozeszło się w 804 tysiącach egzemplarzy, stając się tym samym najpopularniejszym piśmie Francji.

Rękami polskiego robotnika i wysiłkiem polskiego inżyniera zostały ujarzmione, zakute w beton i stal okoliczne pola i łąki. Na pół kilometra w głąb łąd wdarły się olbrzymie pogłębiarki, tworząc nowoczesny kanał i przystań dla rybackich trawlerów.

Polska kapitalistyczna nie znała rybołówstwa dalekomorskiego i przez twórstwa ryb. Było ono domeną obcego kapitału, który znajdował w rządach sanacyjnych wiernego pomocnika, ułatwiającego realizację planu utrzymania Polski w stanie zacofania gospodarczego i słabości. Dziś wolny naród polski wznosi wspaniałe budowle socjalizmu, rozbudowuje potężny przemysł, przekształca kraj w potęgę gospodarczą i kulturalną. Wyrazem tych wielkich przemian jest również wzniesiona na Ziemiach Odzyskanych nowoczesna baza rybacka w Swinioujściu.

Już niedługo ruszy pierwsza część tej gigantycznej inwestycji. Wysoko w niebo wystrzelił olbrzymi gmach chłodni. Z zewnątrz wygląda on jak olbrzymie, pozbawione okien pułdo. Do budowy chłodni użyto ok. 900 ton samego tylko żelaza zbrojenowego, 7 tys. ton cementu, kilka milionów sztuk cegieł oraz ponad 50 tys. skrzyń izolacji korkowej. W komorach chłodniczych dobiega końca malowanie skomplikowanych węzłów. Do ich zmontowania zużyto ok. 80 km rur.

W gmachu chłodni montuje się już urządzenia fabryki lodu, której zdolność produkcyjna po całkowitym oddaniu jej do użytku wyniesie około 200 ton na dobę. Tam też powstanie

najnowocześniejsza zamrażalnia ryb, do której całkowite urządzenia dostarczy przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Budowa poze-
ra dzień w dzień około 10 wagonów materiałów budowlanych. Lecz nie może pohamować wielkiego zapasu w tysiącnej zalogi budowniczych.

Robotnicy przybyli tu z różnych okolic kraju. Wszyscy oni wiedzą, że wnoszą jedną z wielkich budowli socjalizmu w Polsce. Stąd płynnie entuzjazm i niespożyta energia.

Nie umilknie warkot maszyn budowlanych, stuk łopat i miarowy szum pogłębiarek, po oddaniu do użytku pierwszych obiektów bazy. Wielki kanał dalej wgrzebie się w łąd, powstaną olbrzymie hale śledziowe, fabryka konserw, puszek, skrzyń, wielki kompleks budynków administracyjnych, wielkie osiedle robotnicze. Wraz z kombinatem wyróżnie kadra polskich rybaków dalekomorskich, którzy będą mu dostarczać dziesiątki tysięcy ton ryb.

72 posiedzenie konferencji paryskiej

PARYŻ (PAP) 18 bm. zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw zebrałi się na swe 72 posiedzenie. Przewodniczył przedstawi-
ciel USA Jessup.

Przedstawiciel ZSRR Gromyko podkreślił konieczność przeprowadzenia dalszej dyskusji nad propozycją radziecką w sprawie włączenia do porządku dziennego w charakterze niezgodnionego punktu kwestii paktu atlantyckiego i baz wojennych USA w krajach Europy i na Bliskim Wschodzie. Jednakże przedstawiciele mocarstw zachodnich wypowiedzieli się przeciwko kontynuowaniu dyskusji na ten temat i oświadczyli, że uważają za rzecz konieczną zebranie się wówczas, kiedy otrzymana zostanie oficjalna odpowiedź rządu radzieckiego na noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji z dnia 15 czerwca.

W 3 rocznicę układu polsko-węgierskiego

BUDAPESZT (PAP) Cała prasa węgierska zamieszczała w związku z trzecią rocznicą układu polsko-węgierskiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy liczne artykuły i komentarze. „Dziennik „Szabad Nep” podkreśla m. in., że miniony okres upłynął pod znakiem dalszego zacieśnienia stosunków gospodarczych i kulturalnych między oboma krajami znajdującymi się we wspólnym obozie walki o trwałą pokój.

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE POWIEŚĆ 21

— „grat“! Pchać go pan nie będzie, to ja panu mówię! Dla siebie robiłem!

— Więc można jechać. Powiedzmy jutro. Czwarta rano? Dobrze?

— W nocy bez światła byłoby ciężko, więc lepiej rano. Silnik najlepiej ciągnie wczesnym rankiem. Dobra. Po żonę do Pilzna, potem skoczmy do Pragi, tam podobno drogi mają dobre. Później gaz do deski i na Katowice! Benzynę się podłapię, o to nie ma zmar-
twienia. Szofer z szoferem zawsze się dogada. Pan będzie patrzył w mapę i na drogowskazy. Papiery by się przydały jakieś. Mogą się czepiać, że wóz wyszabrowany, lipny. Od Katowic na Częstochowę, Piotrków. Można też na Kraków — Radom — Kielce. Do Krakowa wstąpić warto. Wiesza pan, przekonać się samemu, czy po tym generalnym draniu smrodu nie zostało. Potem — podjedziemy od strony Okęcia... — Rybak zaszepścił się. — Może na Pradze będą jakieś mieszkania?

— Pomaleńku! Jeszcze nie wyjechał, a ty się martwisz o mieszkanie w Warszawie! Daleka droga! Więc jutro punkt czwarta.

— Mówi pan: daleka droga! Chłop jak idzie szosą, to ogląda koński nawóz. Szofer inaczej, patrzy tam, dokąd jedzie. Ale! To my tak wymykamy się cicho? Bez afisza? Nie bardzo ładnie wychodzi... Wóz nie autobus, pewnie, ale zawsze... — Będziesz się na innych oglądał, to zostaniesz bez samochodu i tylko odparzonych pięć się dorobisz. Żonę znajdziemy!

— Wiem. Żona nie szpilka. Prędzej przednie koło się zgubi jak swoją kobietę. Bagaż pan ma duży?

— Teczka.

— Prawda. „Kriśbojtów“ pan nie zbierał. Jedno miejsce jest wolne, bo drugie dla żony. Może Kalutę Sylwka zabrać? Dobry chłopak, swój.

— Zgoda. Tylko nie później niż czwarta. Pilnuj

Poważne osiągnięcia hutników w walce o oszczędność węgla

KATOWICE (PAP) Zainicjowane przez załogę elektrowni „Szombierki” współzawodnictwo o zmniejszenie zużycia węgla w zakładach przemysłowych przyczyniło się nie tylko do poważnego obniżenia zużycia węgla w przemyśle, ale stało się również bodźcem do dokładnego zanalizowania bilansu zużycia paliwa, wyeliminowania wszędzie, gdzie to było możliwe, zużycia węgla wyższej jakości i zastąpienia go asortymentami tańszymi, do podniesienia na wyższy poziom procesów przetwarzania węgla na energię i wprowadzenia wielu ulepszeń technicznych.

Poważne wyniki w tej akcji uzyskują zakłady przemysłu hutniczego w 1950 r. hutnictwo przekroczyło wy-

sokość planowanych oszczędności węgla o 59.216 ton. Ogólny wskaźnik zużycia węgla w stalowniach zmniejszył się w ub. roku o 2 proc. w stosunku do roku 1949. Najlepsze wyniki w zakresie oszczędności paliwa uzyskali hutnicy „Kościuszkę”, „Pokój”, „Bobrek” i „Bankowa”.

W bież. roku zakłady przemysłu hutniczego nie tylko kontynuują akcję oszczędności paliwa pod względem ilościowym, ale ponadto zainicjowały współzawodnictwo na odcinku racjonalnego spalania węgla, zastępując asortymenty droższe tańszymi.

Poważne oszczędności uzyskują ponadto hutnicy w wyniku dalszych inwestycji i usprawnień dokonanych w roku bieżącym.

— Ba! Ale benzyna!
Rybak roześmiał się.

— Jest i benzyna, i olej. Niech pan będzie spokojny. Dla żartów nie siedzę w tej dziupli cały dzień.

— Siusznie, szkoda byłoby czasu. Zaraz! — Byczotupski zmarszczył brwi, jak gdyby przypomniał sobie coś nagłe. — Słuchaj, Janusz, czy to twoja żona pracowała w „Buna-Werke“?

— Moja. Cóż, mogła gorzej trafić po powstaniu... Tam była, wiem. Gdzie teraz jest? Niemcy też niby ludzie, ale chyba tylko na niby. Tak mi kobietę pędzać. Robi tak człowiek, jak Hitler z nami? powiedz pan sam!

— Ludzie trafiają się wszędzie. Z jednym dogadasz się od razu, z drugim nawet próbować nie warto. Twoja żona jest teraz pod Pilznem.

— Skąd pan wie? Zna pan żonę?

— Oczywiście, że nie! Dziś rano rozmawiałem z niemieckim jeńcem. Nie widziałeś go? Szedł w drugiej piątce. Podoficer „Flaku“,..., lysawy, niewysoki. On mi to powiedział.

— Cały dzień tu robiłem. Ze też nikt nie przyszedł powiedzieć! Siedź, rób, ale jak coś dla człowieka ważnego, to kolegów nie ma. Taka tu zbieranina, każdy z innej wioski. Takie świństwo, no, no... Zaraz! Wolnego! Skąd ten szkop zna moją żonę? Pan ją zna, on ją zna... Eee...

Byczotupski roześmiał się dobrodusznie i znów wyciągnął papierosa.

— Uspokój się. Ani Niemiec, ani ja nie znamy twojej żony. Ale podoficer, o którym ci mówię, był w obłudzie przeciwnościanego działa przy fabryce Bunu. Więc wie, że wszystkich robotników i obcokrajowców wywieziono podczas ewakuacji na południe. Miał tam jakąś znajomą dziwę, więc pytał, dokąd ją. Powiedzieli, że pod Pilzno. Stąd wiadomość o żonie.

— Pilzno. Daleko to?

— Kanistry pełne? No, to benzyny wystarczy... — Byczotupski wskazał na blaszanki pod ścianą. Rybak kiwnął głową. — Byleby grat dociągnął. Samochodem

— zupełnie blisko.

— Jeszcze pan w wozie nie siedział, a już pan ubliża

Wyniki wyborów we Francji

Partia komunistyczna otrzymała największą ilość głosów

PARYŻ (PAP) Ogłoszone niepełne tymczasowe wyniki wyborów do francuskiego Zgromadzenia Narodowego

Z obliczeń dokonanych do godzin wieczornych dnia 18 bm, wynika, że na 17.103.000 głosów największą ilość otrzymała partia komunistyczna, a mianowicie 4.406.300 tj. 25,75 proc. De gaullicy otrzymali 3.534.000 głosów (20,8 proc), SFIO (prawicowi socjaliści) — 2.590.000 (15,15 proc), MRP 2.084.000 (12,16 proc. Unia niezależnych, partii chłopskiej i republikanów — 2.049.000 (11,9 proc.), zresztą głosów otrzymały inne mniejsze ugrupowania

W departamencie Sekwany (w którym znajduje się Paryż) komuniści daleko wyprzedzili pozostałe partie, otrzymując 35 proc. głosów. W departamencie tym przypadło komunistom 20 mandatów, de gaullicom 16, SFIO — (prawicowym socjalistom) — 6, MRP — 6, radykałom — 6.

W pozostałych departamentach w których obowiązywała antydemokratyczna ordynacja wyborcza, komuniści otrzymali ilość mandatów nieodpowiadającą ilości głosów oddanych na komunistyczne listy wyborcze. Tak np., w departamencie Vaucluse komuniści otrzymali przeszło 39 tysięcy głosów, ale nie przyznano im żadnego mandatu, podczas gdy radykałom na których gło-

walo 30 tysięcy wyborców przyznano 2 mandaty, a MRP, na które głosowało 13 tysięcy osób — 1 mandat.

Oblicza się, że w wyniku oszukiwanej ordynacji wyborczej — do wyboru jednego deputowanego komunistycznego konieczne było zdobycie 62 tysięcy głosów, podczas gdy do wyboru jednego deputowanego SFIO wystarczała ilość 30 tysięcy głosów, jednego deputowanego MRP — 27 tysięcy jednego deputowanego z partii radykałów — 26 tysięcy.

Rzecz znamienna, że osławiony przywódca prawicowych socjalistów Paul Ramadier, który na rozkaz Amerykanów usunął w roku 1947 komunistów z rządu, przepadł w wyborach. Również generał Koenig, znany ze swej usłużności wobec Amerykanów, zwolennik remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, nie został wybrany.

Pełne wyniki wyborów znane będą prawdopodobnie w dniu 19 bm.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP) Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 18 bm donosi, że w rejonie na północ od 38 równoleżnika oddziały Armii Ludowej, w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi, w dalszym ciągu odpierają skutecznie zaciekle ataki interwencji amerykańsko-angielskich i wojsk lizymanońskich. Oddziały obrony wybrzeża, działające na wybrzeżu wschodnim, zatopiły dwa trawlerzy i jeden kontroptedowiec nieprzyjaciela w rejonie portu Thonchhon. Grupa nocnych bombardowców Armii Ludowej zbombardowała amerykańskie magazyny portowe i magazyny, jak również lotnisko amerykańskie w Kympho.

Sport

Włochy-Polska 3:0

W Mediolanie po drugim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa Włochy prowadzą z Polską 3:0. Para włoska Cucolli — del Bello pokonała debel polski Piątek — Chytrowski w stosunku 6:2, 6:3 i 6:2.

wozu. Łakoma rzecz.
— Spokojna głowa.
— Do jutra!

Byczotupski zostawił Rybakowi paczkę papierosów i poszedł do kwatery wachmistrza Draguły. Szef mieszkał po przeciwnej stronie rynku, prawie na wprost okien ratusza. Tęga kobieta otworzyła drzwi.

— Pan sztabfeldfel? Jest w swoim pokoju.

Była niebrzydka, choć nie pierwszej młodości. Pachniała tanim mydłem i wojenną wodą kolońską robioną na kminku. Witając mężczyznę, wzdychała głęboko. Mąż kobiety zginął w czterdziestym drugim roku.

— Co dobrego, panie wachmistrzu?

Draguła wstał z łóżka i podsunął krzeselko. W kącie między stołem a szafą stał dobrze wypchany worek. Przy łóżku niemieckie saperki starannie wpućowane pastą.

— Sposobę się pomału do odmarszu, jak pan widzi. Przyniosła mi Niemka taśmę, żebyśmy mogli dźwigać worek jak prawdziwy plecak. Dobra kobieta, gospodarna, czysta, a i krzepę ma taką, że niejednego chłopa zawstydydzi potrafi.

— Chce pan ruszać do domu? — spytał Byczotupski rozglądając się niedbale po izbie. Jeszcze parę dni wstecz Draguła nie odzywał się inaczej, jak „panie rotmistrzu“! Teraz już nie... „Stary lis czuje pismo nosem“ — myślał Byczotupski. — Wie, że wszystko się kończy...”

— Czas byłby wreszcie! Mnie już na piechotę ciężko wędrować. Nasłusiłem się, pan wie, że wojskowy chleb nielekkie. Czasem twąrdy jak suchar „mobowy“. Potem zmarniałem w niewoli. Musiałem tyrać. Lata nie odkręcają się, przybywa ich coraz więcej... Panowie oficerowie odpoczywali w oflagach. Teatr grali, mieli orkiestry, paczek więcej, a my inaczej! Nam wiatr zawsze w oczy... Nawet w niewoli. Weźmy taką zimą jak ta, co się zwałiła z trzydziestego dziewiątego na czterdziesty! Mróz syberyjski, a my pod celami! Wyżej, człowieku...! Ot. Teraz sam nie wiem. Wracać, zostać tu... — Draguła zerknęła w stronę kuchni. Kobieta nuciła półgłosem. — Ucihnie wszystko, przyjdzie tu wreszcie jakaś władza, pomoże...

Uchwała Prezydium CRZZ

w sprawie udziału robotników i pracowników w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski

DO WSZYSTKICH ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW!

Naród polski z klasą robotniczą na czele zwycięsko realizuje wielkie i trudne zadanie Planu 6-letniego.

Dzięki naszej wspólnej i ofiarnej pracy w rosnącym tempie roz budujemy się przemysł i cała gospodarka narodowa. Budujemy setki nowych fabryk, kopalń, roz budowujemy stare zakłady, wznosimy nowe osiedla i miasta. W tym roku ludność pracująca miast otrzymuje 88.000 izb mieszkalnych. Również produkcja przemysłu. Rolnictwo dzięki coraz większej ilości maszyn i nawozów sztucznych zwiększa swą wydajność. Przemieniają na zawsze ponure czasy bezrobocia. W naszym przemyśle i budownictwie pracuje dziś trzy razy więcej ludzi niż przed wojną. Co rok nowe setki tysięcy stają do pracy, zdobywają wiedzę fachową. Budujemy setki szkół, domów kultury, ośrodków zdrowia. Przebijamy nową, niezawodną drogę do coraz lepszego życia dla wszystkich ludzi pracy, dla naszych dzieci. Coraz więcej robotników staje na odpowiedzialnych kierowniczych stanowiskach. Coraz więcej synów i córek ludu pracującego otrzymuje wysokie kwalifikacje, coraz więcej zostaje inżynierami, lekarzami, technikami, agronomami i oficerami. Klasa robotnicza korzysta z szerokiego zdobyczy socjalnych i podnosi swój poziom życiowy i kulturalny.

Na całej ziemi polskiej wreszcie wielką pokojową pracą — walką o przekształcenie Polski w kraj silny, w kraj węgla i stali, w kraj chemii, motoryzacji i elektryczności, w kraj wielkiej przemysłu i nowoczesnej techniki, w kraj wysokiej kultury i oświaty.

Milioni ludzi na rusztowaniach Planu 6-letniego pracuje dla wielkich inwestycji i rozbudowy gospodarki narodowej.

Polska z kraju, który pod rządami rodzimych i obcych kapitalistów znajdował się na szarym końcu państw Europy, wśród najsłabszych, najbardziej zacofanych, dziś pod rządami klasy robotniczej stała się państwem coraz silniejszym, bardziej uprzemysłowionym — buduje nowe, socjalistyczne życie.

Idziemy szybko naprzód, ale nie mało mamy trudności do pokona-

Uchwała SPATiF

W uchwale podjętej przez Prezydium Zarz. Gł. Stow. Polskich Artystów Teatru i Filmu czytamy m. in.: „Ogłoszona dziś subskrypcja na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski umożliwi nam dalsze zwiększenie tempa rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Zjednoczeni w wielkim froncie narodowym — odpowiadamy na apel Rządu pełną gotowością do zwiększenia wysiłków dla dobra naszej ojczyzny.

Prezydium SPATiF wzywa wszystkich artystów teatru i filmu aby manifestacyjnym udziałem w subskrypcji pożyczki zadokumentowali swoją patriotyczną postawę“.

STAN POGODY

Dość pogodnie ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura od 20 st. na Wybrzeżu do 27 st. w głębi kraju.

Nowe drogi radzieckiego językoznawstwa

MOSKWA (PAP) Na posiedzeniu Prezydium Akademii Nauk ZSRR wybitny uczony radziecki Winogrodzki wygłosił referat o rozwoju językoznawstwa radzieckiego.

Prof. Winogrodzki stwierdził m. in., że nowe zadania wysunięte przez Stalina w jego genialnej pracy „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa“ stały się podstawą dla reorganizacji pracy filologicznych i lingwistycznych instytutów naukowych oraz akademii. Utworzony został specjalny instytut

nia, a możemy i powinniśmy iść jeszcze szybciej.

W ciągu paru lat trzeba odrobić dziesięciolecie, pokonać do reszty zacofanie odziedziczone po rządach burżuazji, wykonać wielkie zadania, które postawiliśmy sobie w naszym planie budowy podstaw socjalizmu.

Nie chcemy już nigdy być słabym krajem, zdany na łup obcych zaborców — imperialistów.

Na zbrodnicze konszachty amerykańskich miliardów, którzy chcą wtrącić świat w odmet nowej wojny, na zakusy amerykańsko-hitlerowskich wrogów Polski odpowiemy wzmocnieniem naszej produkcji, jeszcze szybszym tempem budowy naszych fabryk i hut, kopalń i elektrowni, jeszcze szybszym rozwojem naszej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych, jeszcze szybszą odbudową naszej coraz piękniejszej Warszawy — nowym ofiarnym wysiłkiem narodu.

Szybsze tempo naszego budow-

Uchwała kompozytorów polskich

Sprawa rozwoju sił ojczyzny — rozkwitu jej gospodarki i kultury jest sprawą najdroższą dla wszystkich polskich artystów.

Odczuwając na każdym kroku pomoc Państwa Ludowego dla potrzeb polskiej sztuki i rozwoju muzyki, wszyscy kompozytorzy i muzycy polscy wezmą powszechny udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

Zarząd Główny Zw. Kompozytorów Polskich

Komunikat CRZZ

Wpłaty na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski będą rozłożone robotnikom i pracownikom na 9 rat miesięcznych.

*

Pracownicy przebywający na wczasach, w delegacjach służbowych lub delegowani na kursy i szkoły, mają możliwość rozpocząć subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w dniu 18. 6. br.

Dla ułatwienia w. w. wzięcia udziału w subskrypcji pożyczki, CRZZ uzyskała zgodę Ministerstwa Poczt i Telegrafów na bezpłatne przekazywanie zgłoszeń o udziale w pożyczce drogą telegraficzną do swoich zakładów pracy.

Zgłoszenia telegraficzne winny zawierać ilość dni zarobkowych, deklarowanych na pożyczkę.

Podziemna rzeka na trasie Kanalu Dońskiego wspnianym osiągnięciem pokojowego budownictwa ZSRR

MOSKWA (PAP) Do najbardziej interesującego odcinka budownictwa hydroenergetycznego w ZSRR zaliczyć należy budowę 4 ogromnych tuneli w pobliżu cimlińskiego wezła hydroenergetycznego, które utworzą jedyną w swoim rodzaju sztuczną rzekę podziemną.

Prace nad budową tych tuneli są już w toku. Wykonują je budowniczowie metra moskiewskiego. Historia budownictwa tych tuneli jest niezwykle ciekawa. Trasa przyszłego kanału dońskiego biegnie przez wyżynę sal-

nictwa, to zwiększenie zasobu niezbędnych surowców, to szybsze uruchomienie nowych mocy produkcyjnych, to nowy potok wyrobów przemysłowych i towarów szerokiego spożycia, to więcej miejsca dla ludzi pracy, to droga do szybszego pokonania naszych trudności i braków, to stworzenie trwałych podstaw wzrostu dobrobytu i kultury narodu.

Sprawa umocnienia naszej niepodległości i wzmocnienia budownictwa socjalistycznego wymaga zwiększenia naszych wysiłków, zwiększenia zasobów i środków pieniężnych, które robotniczo-chłopskie państwo wyda na potrzeby rozwoju sił Polski.

Dlatego Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa ogół pracowników do powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

CRZZ wzywa robotników, inżynierów, pracowników instytucji i urzędów, pracowników oświaty i kultury — wszystkich ludzi pracy do deklarowania swego udziału w pożyczce w wysokości od 9 do 14-dniowego zarobku. Kto ma wysokie zarobki będzie naturalnie subskrybował pożyczkę ponad tę normę.

CRZZ zobowiązuje wszystkie organizacje związkowe, rady zakładowe, mężów zaufania, do najszerszej akcji uświadamiającej o celach pożyczki i do czynnej pomocy w jej przeprowadzeniu we wszystkich zakładach pracy.

Powszechnym udziałem w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski klasa robotnicza, która tyle kroć wykazywała swą ofiarności i patriotyzm, da wyraz niezłomnej woli budowy silnej, socjalistycznej Polski i umocnienia naszej niepodległości i pokoju.

Wezwanie do członków spółdzielni i pracowników spółdzielczości w sprawie udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Pokoju

Miliony robotników, chłopów i rzemieślników zrzeszonych w Gminnych Spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej“, w spółdzielniach powszechnych w miastach, w spółdzielniach pracy — działając na zasadzie szeroko rozwiniętego samorządu podnoszą swoją aktywność i biorą czynny udział w realizowaniu Planu 6-letniego.

Tylko w warunkach stworzonych przez Rząd Ludowy możliwy jest tak potężny jak obecnie rozwój wszystkich form spółdzielczości. Plan

Uchwała Komisji Koordynacji zrzeszeń prywatnego przemysłu

W związku z ogłoszeniem subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski ogólnopolskie zrzeszenia prywatnego przemysłu:

a) wzywają wszystkie terenowe zrzeszenia przemysłu prywatnego do prowadzenia odpowiedniej akcji propagandowo-popularyzacyjnej wśród wszystkich członków, celem zapewnienia ich powszechnego udziału w subskrypcji;

b) stwierdzają, że obywatelskim obowiązkiem każdego członka zrzeszenia prywatnego przemysłu jest

subskrybowanie pożyczki w granicach co najmniej od 15 proc. do 25 proc. dochodu osiągniętego w I kwartale 1951 r.

Jesteśmy przekonani, że członkowie zrzeszeń wezmą powszechny udział w subskrybowaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, że swym wkładem przyczynią się do wzmocnienia siły gospodarczej naszego kraju, do jego jeszcze szybszego rozwoju, który oznacza utrwalenie niepodległości i pokojowe budownictwo podstaw dobrobytu i kultury.

Uchwała

Związku Izb Rzemieślniczych RP

W związku z ogłoszeniem subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwraca się z wezwaniem do wszystkich zrzeszeń (cechów) rzemieślniczych o jak najbardziej aktywny udział w organizowaniu i przeprowadzaniu subskrypcji wśród wszystkich członków.

Rzemieślnicy zadokumentują swój stosunek do dekretu Rządu R. P. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, przez powszechny udział w subskrypcji pożyczki w granicach co najmniej od 15—25

proc. dochodu, osiągniętego w I kwartale 1951 r. Rzemieślnicy opłacający ryczałt powinni subskrybować w granicach co najmniej 50 proc. kwartalnego ryczałtu.

Za przykładem klasy robotniczej wszyscy rzemieślnicy spełnią swój patriotyczny obowiązek, dając w ten sposób wyraz swemu udziałowi we wspólnym wysiłku całego narodu w utrwaleniu niepodległości i w pokojowym budownictwie, które zapewnia rozwój siły gospodarczej naszej ojczyzny, upowszechnienie kultury oraz stały wzrost stopy życiowej narodu.

Uchwała Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług

W związku z ogłoszeniem subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, Naczelna Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług, na posiedzeniu odbyłym dnia 18 czerwca 1951 r. powzięła następującą uchwałę:

Naczelna Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług wzywa:

a) wszystkie wojewódzkie i powiatowe (miejskie) zrzeszenia do wzięcia czynnego udziału w przeprowadzaniu subskrypcji wśród wszystkich członków;

b) wszystkich członków do powszechnego udziału w subskrypcji Naro-

dowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w granicach co najmniej od 15 proc. do 25 proc. dochodu, osiągniętego przez poszczególnych członków w I kwartale 1951 r.

Naczelna Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług wyraża przekonanie, że nikt z zrzeszonych członków nie uchyli się do obywatelskiego obowiązku subskrybowania pożyczki, dając tym samym wyraz twórczego wkładu prywatnego kupiectwa i usług do wzrostu siły gospodarczej Polski i przyspieszenia pokojowego budownictwa, służącego potrzebom rozwoju dobrobytu materialnego i kultury narodu.

Wezwanie do członków spółdzielni i pracowników spółdzielczości w sprawie udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Pokoju

Miliony robotników, chłopów i rzemieślników zrzeszonych w Gminnych Spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej“, w spółdzielniach powszechnych w miastach, w spółdzielniach pracy — działając na zasadzie szeroko rozwiniętego samorządu podnoszą swoją aktywność i biorą czynny udział w realizowaniu Planu 6-letniego.

Tylko w warunkach stworzonych przez Rząd Ludowy możliwy jest tak potężny jak obecnie rozwój wszystkich form spółdzielczości. Plan

6-letni przewiduje dalsze wielokrotne rozszerzenie jej działalności. Wielki plan rozbudowy naszej gospodarki narodowej, plan wzrostu dobrobytu plan rozwoju sił Polski wymaga wzmocnienia wysiłku szerokich mas pracujących, wymagają zwiększonego udziału środków finansowych dla przyśpieszenia jego realizacji. Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski przyczyni się do przyspieszenia rozwoju przemysłu, rolnictwa, do pełniejszego zaspokojenia potrzeb mas pracujących, do podniesienia kultury, do wzrostu sił Polski i utrwalenia pokoju.

Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej i Zarząd Centralnego Zw. Spółdzielczego wzywają 6-milionową rzeszę spółdzielców i pracowników spółdzielczych do jednomyślnego i powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce i zmanifestowania tym czynem swojej patriotycznej, obywatelskiej postawy.

Niech w tym jednomyślnym czynie nie zabraknie żadnego spółdzielcy-robotnika, chłopca, inteligenta pracującego rzemieślnika — niech nie za-

Zgon Piotra Pawlenki

MOSKWA (PAP) w Moskwie odbył się w dniu 18 czerwca br. pogrzeb wybitnego pisarza radzieckiego, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, laureata nagrody stalinowskiej — Piotra Pawlenki.

braknie w nim żadnego pracownika spółdzielczego.

Warszawa, dnia 18 czerwca 1951 r. Zarz. Centralnego Zw. Spółdzielczego Prezyd. Naczelnej Rady Spółdzielczej

Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie

W związku z ogłoszeniem subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, Naczelna Rada Adwokacka zwraca się z apelem do wszystkich Wojewódzkich Rad Adwokackich, aby przystąpiły niezwłocznie do ożywionej i szeroko zakrojonej akcji, zapewniającej powszechny udział wszystkich członków Izby Adwokackich na terenie całego kraju w subskrypcji.

Wytyczną w tej akcji powinna być zasada, że każdy członek adwokatury ma subskrybować pożyczkę w granicach co najmniej od 15 do 20 proc. dochodu osiągniętego w pierwszym kwartale 1951 r.

Naczelna Rada Adwokacka wyraża przekonanie, że w akcji subskrypcyjnej nie zabraknie ani jednego adwokata i aplikanta adwokackiego, że adwokatura polska wniesie w całej pełni swój wkład i że spełni swój obowiązek patriotyczny — świadoma doniosłości rozpisanej pożyczki dla rozwoju gospodarki narodowej i wzmocnienia sił Polski.

Uchwała Artystów - Plastyków

W heroicznym wysiłku wszystkich ludzi pracy naród polski buduje swe lepsze kwitające życie. Możemy być dumni z naszych osiągnięć świadczących o wielkim hartie ducha naszego narodu o gorącym pragnieniu wszystkich ludzi pracy jasnej przyszłości naszej ojczyzny. W rozumieniu wielkich zadań narodu polskiego, wszyscy twórcy w Polsce podejmują wraz ze światem pracy wysiłek aby nadać naszemu pokojowemu budownictwu jeszcze większy rozmach i wsplaność. W tym doniosłym czynie pa-

triotycznym nie może zabraknąć żadnego plastyka świadomego odpowiedzialności artysty za losy naszego kraju.

Zarząd Główny wzywa wszystkich artystów plastyków by wraz z całym narodem podpisali masowo Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Z Prezydium Zarz. Gł. Zw. Polskich Artystów Plastyków
Prezes: Juliusz Krajewski
w/z sekretarz: Stanisław Poznański.



DZIS:
Gerwazego,
Protazego

Wsch. słońca: 3.27
Zachód słońca: 19.59

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111, Pogotowie PCK - 1000, Taksówki - 3655 i 3962, Informacja PKP - 1187, Zegarownia - 06, Informacja pocztowa - 02 i 05, Zamiatkowanie - 00, Komenda MO - 2516

to i owo
Z BYDGOSZCZĄ

Co na to Ogrody Miejskie?

Przy ul. Armii Czerwonej, po obu stronach „ulicy“ Do Magazynów znajduje się zarosnięty dziko chwastami dość duży plac, pozostały po rozbiórce wypalonych w czasie ostatniej wojny domów.

Zatem plac znajduje się w śródmieściu i przy dość ważnej i ruchliwej ulicy. Jako taki prosi się by przeznaczono mu jakąś rolę. A rolą jaką najbardziej odpowiadałaby placowi byłaby rola uregulowanego zielca, zwłaszcza, że widok z placu na szeroką w tym miejscu Brdę podniósłby wartość ogrodu.

Zatem... co powiecie Czytelnicy? Czy byłoby wam wdzięcznym Ogrodowi Miejskim gdyby urządził Wam (i sobie) w tym miejscu piękny ogród spacerowy z ławkami? (Kamil)

Ostrzegamy pływaków!

Bydgoszcz jest bezsprzecznie jednym z miast posiadających duże ilości wody. Biorąc pod uwagę wszystkie kanały stare i nowe, słuzę oraz samą rzekę Brdę, która przebiega całe miasto, to chyba nikt nie ma wątpliwości, że stoiśmy od innych miejscowości na wyższym poziomie.

Dlatego w dni pogodne, gdy słońce przysięka a termometry wskazują temperaturę powyżej 20 stopni, we wszystkich kąpieliskach miasta spotkać możemy opalone sylwetki miłośników wody.

Według wszelkich znaków na ziemi i niebie zapowiada się na dłuższy czas pogoda, dlatego chcielibyśmy ostrzec użytkowników kąpielek, gdyż wiemy z doświadczeń lat ubiegłych, że zdarzały się wypadki utonięcia, by uważali na siebie i swoich bliznich. Postępujcie naszej radzie a na pewno już więcej nie pojawi się w IKP rubryka „Ofiary Brdy“ (nuna)

Z sali koncertowej

Od klasyków do impresjonistów

W programie: Mozart, Weber, Czajkowski, de Falla. A więc znów urozmaicona wędrówka poprzez różne epoki i nastroje, wśród różnych stylów od klasycyzmu poprzez romantyzm i XIX-wieczny eklektyzm do nowoczesnego impresjonizmu. Jako zaś uzasadnienie takiej mozaiki artystycznej podaje informator koncertowy wspólny serenadowy rys tych utworów podciągających pod niego nie wyłącznie jeszcze przez klasycyzm ustalona forma serenady (bo przecież znalazła się tam także uvertura, poemat symfoniczny i koncert instrumentalny), ale pewien podpatrzony w nich program czy tematyka, spójną się na kanwie muzycznej, a któremu na imię nastrój wieczorny, czar nocny letniej, bańki południowych krań, wyznaczenie miłosne itp.

Ze jednak dopatrywanie się jakichś treści literackich czy elementów malarskich w dziele muzycznym jest zawsze czymś dowolnym i zawadnym, więc zostawiwszy na uboczu kwestię sugerowanego nam tytułu tego koncertu, powiedzmy sobie tylko po prostu, żeśmy mieli sposobność usłyszeć wspaniałe dzieła symfoniczne, z których każde, niezależnie od własnych, odmiennych walorów artystycznych, może służyć za ilustrację coraz bardziej z postępem czasu doskonalącej się sztuki instrumentacji. A więc uroczą, naprawdę serena-

„Poniedziałki“ nie rozwiązują zagadnienia stałej kuchni jarskiej



Uchwałą Ministra Handlu Wewnętrznego wprowadzone zostały w życie w całym kraju tzw. „poniedziałki jarskie“. Zarządzenie nie to nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jest słuszne. Słuszne zwłaszcza w polskiej kuchni, która od najdawniejszych lat opierała się prawie wyłącznie na daniach mięsnych i co najwyżej rybnych. Z biegiem lat higiena odżywiania czyniła postępy i poglądy jakoby podstawą zdrowia i siły człowieka były dania mięsne został mocno zachwiany. Dziś już

jest wśród nas wielu gorących zwolenników odżywiania jarskiego, popieranych przez ludzi medycyny. W Bydgoszczy mamy już dwa takie „jarskie poniedziałki“ poza sobą. Jak zostały one przyjęte przez obywateli korzystających z usług zakładu gastronomicznego i jadłodajni? Odpowiedz na to pytanie jest jedna: najlepiej! Znaleźli się wprawdzie i niezadowoleni (zagorzali zjadacze mięsa), ale było ich raczej niewielu. Czy jednak „poniedziałki jarskie“ rozwiązują bez reszty zagadnienie jarskiej kuchni? Tutaj niestety odpowiedzieć należy: nie! lub też rozważuje je co najwyżej ze strony interesów zakładów zbiorowego żywienia odczuwających przejściowo pewne trudności w zaopatrzeniu. Interes-

sów tysięcy zwolenników jarskiej kuchni „poniedziałki“ jednak stanowczo nie zabezpieczają. Dania jarskie figurują wprawdzie na „kartach potraw“ również w dni mięsne, ale są one tak nieliczne i mało urozmaicone, że jarosze często znajdują się w tych dniach w klopotach.

Dwa minione „poniedziałki jarskie“ pozwoliły nam przekonać się, że w dniach tych jarosze wybierać mogą potrawy spośród co najmniej kilkunastu dań. I jarosze są z tego zadowolone (trzeba bowiem wiedzieć że zwolennicy jarskiej kuchni wymagają znacznie bogatszego i bardziej urozmaiconego wyboru potraw niż zwolennicy dań mięsnych).

Jak więc rozwiązać ten problem, mając na uwadze również interesy roszów? Odpowiedź jest prosta: uruchomić jadłodajnię która by wydała dania jarskie przez wszystkie dni tygodnia, uruchomić jadłodajnię jarską.

Z życia Koła TPPR przy Wydz. Zdrowia WRN

Celem spopularyzowania wśród członków TPPR wielkich osiągnięć nauki w ZSRR Koło TPPR pracowników Wydziału Zdrowia zorganizowało szereg odczytów z udziałem uczestników wycieczki naukowej polskich do ZSRR. W końcu maja r.b. odbył się wykład prof. Ostromeckiego z Państw. Instytutu Rolniczego z Bydgoszczy nt. „Stalinowskie przeobrażenie przyrody w ZSRR“ omawiający znaczenie ochronnych pasów leśnych i budownictwo wodne. W czerwcu jako drugi z kolei wykład z tego cyklu, dr Antoni Filutowicz z Państw. Instytutu Nawożenia i Gleboznawstwa podzielił się z licznymi zebranymi słuchaczami swymi wrażeniami z 6 tygodniowego pobytu w ZSRR. Wykład, który był ilustrowany przezroczymi spotkał się z żywym przyjęciem liczących zebranych pracowników Prezydium WRN. (jr)

KOMUNIKATY

Bydgoska Spółdzielnia Spożywców wraz z Ligą Kobiet zawiadamia, że 20 bm. organizuje miesieczny kurs kroju i szycia dla członkiń BSS. Pokazy gospodarcze będą organizowane w każdy dzień o godz. 17 (z wyjątkiem soboty) od 19 bm. do końca czerwca w BSS ul. Wyzwolenia 1. Prosi o liczny udział kobiet.

* ZKS Kolarz — sekcja bokserka zebranie w środę 20 bm. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Dworcowej 89. Obecność obowiązkowa.

* Sala NOT ul. Wyzwolenia 5, 21 bm. o godz. 18 odczyt inż. Derferta pt. „Osiągnięcia techniki XX wieku.“ na który zaprasza zarząd Stow. Chem.

RADIO

WTOREK, 19 CZERWCA 1951 R.

5,00 Początek audycji 5,03 Sygnał czasu 5,04 Wiadomości poranne 5,10 Audycja dla wsi 5,20 Koncert dla świata pracy 6,00 Wiadomości poranne 6,05 Gimnastyka poranna 6,15 Muzyka 6,45 Program dnia 6,50 Program lokalny dnia — Bydgoszcz 6,52 Reportaż „Młodzi chemicy idą do fabryki“ — Bydgoszcz 7,00 Dziennik poranny 7,15 Muzyka 7,20 Wszelchnia radiowa 7,40 Muzyka 7,55 Wiadomości poranne 8,00 Muzyka 8,05 U nas i na świecie 8,25 Fragmenty z opery Smetany 8,55 Przerwa 11,43 Wznowienie programu 11,45 Głos mają kobiety 11,57 Sygnał czasu i hejnał 12,04 Dziennik południowy 12,15 Muzyka 12,30 Audycja dla wsi 12,45 Na swojską nutę 13,15 Reportaż „Sianokosy“ — Bvgd. 13,25 Omówienie programu dnia 13,30 Audycja szkolna dla klas I i II 13,50 U nas i na świecie 14,10 Muzyka popularna 14,30 Słuchowisko dla klas V, VI i VII „Wielki proletariata“ w opracowaniu St. Stampfla 14,30 Gra zespołu Ad. Wiernia 15,30 Duet wokalne 16,10 Recenzja 16,20 Bydgoski dziennik radiowy 16,35 Melodie operetkowe — Bydgoszcz 17,00 Wiadomości południowe 17,05 Reportaż 17,15 Koncert kapeli ludowej i chóru 17,40 Audycja oświatowa 17,55 Muzyka 18,00 „Testament Kościuszkowski“ 18,15 „Miasteczko nad Wisłą“ — Bydgoszcz 18,50 Rozmowa z korespondentami PR — Bydgoszcz 19,00 Montaż „Dwaj emigranci“ 19,20 Żądło mikrofonu — Bydgoszcz 19,35 Uwertura do operetki „Figle bandytów“ 19,43 Audycja dla młodzieży 19,58 Stan pogody 20,00 Dziennik wieczorny 20,30 Koncert symfoniczny 21,30 Melodie filmowe 21,45 „Jeden z królów republiki“ (II fragment) 22,00 Muzyka i aktualności 22,30 Muzyka taneczna Cajora 23,00 Ostatnie wiadomości 23,10 Muzyka operetkowa i baletowa 23,55 Program na jutro 0,03 Zakończenie audycji.

Najlepsze zespoły

w konkursie Dni Oświaty, Książki i Prasy

W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy oraz z okazji Narodowego Plebiscytu Pokoju Okręgową Radą Związków Zawodowych zorganizowała konkurs na najlepiej zorganizowane formy prac zespołów świetlicowych.

W konkursie wzięły udział 44 zespoły świetlicowe z terenu naszego miasta.

Komisja kwalifikacyjna w skład której weszli m. in. przedstawiciele ORZZ z wiceprzewodni. ORZZ Szawielówna, nagrodiła w konkursie 16 zespołów 7 wyróżniła a 8 zespołom przyznała dyplomy wyróżnienia.

Na specjalnie zorganizowanej uroczystości, w której liczny udział wzięło miejscowe społeczeństwo, nagrody i dyplomy wręczyła kierownikom wyróżnionych zespołów wiceprzewodniczycy ORZZ Szawielówna.

Nagrody otrzymali: zespół świetlicowy Zakł. Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego T-8, Zakł. Naprawczych Parowozów i Wagonów nr 13, Bydgoskiej Fabryki Mebli, Pomorskich Zakł. Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego, Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, Fabryki Obrabiarek do Drzewa, Pomorskich Zakł. Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, Bydgoskich Zakł. Mięsnych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Zjednoczone Zakł. Rowerowe nr 3 i nr 4, „Paged“, Bydgoska Fabryka Narzędzi nr 1, PKO, Bydgo-

skie Zakł. Piwowarsko-Słodownicze i Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn.

Dyplomy otrzymali: Państwowy Bank Rolny, Centrala Skór Surowych, Bydgoskie Zakł. Garbarskie, Centrala Ogrodnicza, Tartak „Lasy Polskie“ nr 1, ZZK nr 2 i 4 oraz Centralne Biuro Rozrachunków Zagranicznych.

Sukces agencji PKO przy Pagedzie

Każda agencja PKO ma na celu przede wszystkim, jak najszerze wyświadczanie wielorakich i bezinteresownych usług dla świata pracy.

Pięknym przykładem z tej dziedziny jest Agencja PKO przy Państwowej Centrali Drzewnej — Ekspozytura w Bydgoszczy. Agencja ta kierowana bardzo sprawnie przez ob. Halinę Czarlińską, wykazuje wśród wszystkich agencji (których do tej pory otworzono 54 na terenie Bydgoszczy) największą żywotność, na skutek uświadomienia wszystkim swoich pracowników. Wiek osób z nich wplaca, i podejmuje swoje pieniądze z książeczek oszczędnościowych PKO. Regulują swoje różne należności w drodze bezpłatnego przelewu za światło, gaz, wodę i wykupują weksle, oszczędzając w ten sposób czas, który musieliby poświęcić udając się osobiście w tym celu do Banku. Nie bez znaczenia pozostaje również i samo regulowanie należności, których załatwienie w agencji PKO przy zakładach pracy zwalnia każdego od opłat manipulacyjnych.

Agencja PKO nie ogranicza żadnego pracownika w podejmowaniu pieniędzy, które wypłaca na każde żądanie właściciela książeczki.

Agencja PKO przy Pagedzie w swej działalności zajęła pierwsze miejsce w skali ogólnopolskiej. W uznaniu wyników przodującej agencji Centrala PKO premiowała kierowniczkę tej agencji ob. Halinę Czarlińską. (fk)

UWAGA młodzi literaci!

Redakcja literacka Rozgłosni Polskiego Radia w Bydgoszczy ogłasza konkurs na najlepszą audycję nadaną w najbliższym kwartale (lipiec, sierpień, wrzesień br.). W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy posiadają za miłowania literackie.

Tematyka audycji — dowolna. Forma: reportaż literacki, opowiadanie, nowela felieton audycja satyryczna itp. Czas trwania 10 lub 15 minut (4 lub 6 stron maszynopisu z podwójnym odstępem).

Audycje wyróżnione przez sędziów konkursowych zostaną nadane nagrody i dyplomy. Audycje wyróżnione przez sędziów konkursowych zostaną nadane nagrody i dyplomy.

Na zakończenie konkursu Rozgłosni Bydgoska nada specjalny koncert poświęcony swym współpracownikom.

Sport

Sekcja piłki ręcznej prowadzi treningi w sali gimnastycznej i na boisku Pasamon w czwartki dla kobiet od godziny 18 i w soboty dla mężczyzn od godziny 18

*
ZS „STAL“ SEKCJA WODNA. Zebrane czynnych członkiń sekcji kobiecej odbędą się 20 bm. środa, o godz. 17,30 na przystani klubu. Punktualne przybycie wszystkich członkiń obowiązkowe.

stają w swojej hiszpańskiej melodycie ludowej, dynamicie i pomysłach harmonicznych może zainteresować tylko w wypadku najbardziej precyzyjnego i subtelnego wykonania, czego może z powodu stosunkowo niewielkiej ilości prób naszej orkiestry nie można było w pełni osiągnąć. I dlatego niektórzy ze słuchaczy mogli utrwalić się w przekonaniu, że utwór de Falli nie wytrzyma zwycięsko tej próby czasu, co trzy inne odegrane onegdaj arcydzieła symfoniczne.

Charakterystyczne dla kompozycji de Falli jest i to, że fortiepan potraktowany jest w niej właściwie jako jeden z instrumentów orkiestry, bo ona, a nie solowy głos skupia na sobie główną uwagę. Należy się pełne uznanie dla T. Żmudzkiego, który podjął się odegrania w niej partii solowej, o tyle skromniejszej niż w utworach Beethovena, Chopina i Brahmsa, w których go dawniej podziwialiśmy. Była to gra bardzo przemyślana, obiektywna, nie puszczona na burzliwe flukta temperatury, precyzyjna i czysta w technice, a jeśli za mało ciepła, to przy czyną tego chyba wybór muzyki współczesnej (także w naddatkach) tak bardzo intelektualistycznie skonstruowanych.

Orkiestrę prowadził po raz ostatni w bieżącym sezonie J. Procter, któremu publiczność żywymi oklaskami wyraziła podziękowanie za kilka miesięczną pracę na trudnym i odpowiedzialnym stanowisku stałego dyrygenta Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej.

M. Piątkiewicz

Zobowiązania członków BSS

Komitet członkowski BSS podejmuje zobowiązania obniżenia kosztów własnych spółdzielni i wykorzystania tak na pozór nieużytecznych rzeczy, jak epruwetki od zapachów, pudełka od pasty do obuwia i podłóg, rozmaitych konserw itp. Zobowiązanie tego rodzaju podjęli członkowie komitetu członkowskiego BSS przy sklepie spożywczym nr 53 z inicjatywą przewodniczącej p. Leokadij Siemasz. Komitet ten wzywa wszystkie komitety członkowskie i personel sklepów BSS do współzawodnictwa w obniżeniu kosztów własnych.

KINA

Wolność: Admirał Nachimow (16, 18.30, 20.30)
Polonia: Wiosna w Sakenie (16, 18.15, 20.15)
Orzeł: Scott na Antarktydzie (15.45, 17.45, 20)
Bzłyk: Knock-out (16, 18 i 20)
Pomorianin: Śmieci ludzkie (16, 18 i 20.15)
Gryl: Synowie (15.45, 17.45 i 20)
Mir: Moja miła (17, 19)

CO? GDZIE? KIEDY?

Rozmaitości: Norma, Lasy. (16—24)
DYŻUR APTEK
Apteka Społ. nr 17, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42
Lek.-dent. L. Przeźniowska, ul. Świętojańska 2.

TEATR

Dziś: Otwarte drzwi (19.30)

WYSTAWY

Woj. Ośr. Szkol. Państw. ZPZR: Wysława o życiu i walce Róży Luksemburg.
Plac Wolności: Pokaz higieniczno-ratowniczy godz. (12.30).

Po pierwszym dniu pucharu Davisa

Włochy prowadzą z Polską 2:0

RZYM. W Mediolanie rozpoczęło się 17 bm. ćwierćfinałowe spotkanie o puchar Davisa Polska — Włochy. W pierwszym dniu tenisistów włoscy wygrali obie gry pojedyncze i prowadzą 2:0.

Spotkanie odbyło się przy upale dochodzącym do 45 st., co wpłynęło ujemnie na kondycję tenisistów polskich.

Mecz rozpoczął się spotkaniem Piątki z mistrzem Włoch — jednym z czołowych tenisistów Europy — Cuccellim.

W pierwszym secie Polak nawiązał równorzędność grę, w dwóch następnym o porażce zadecydowała kondycja. Ostatecznie zwyciężył Cuccellim 8:6, 6:0, 6:2.

W drugiej grze Radzio stoczył doskonałą walkę z drugą rakieta Włoch R. dell Bello. Po zaciętej czterosectowej walce spotkanie zakończyło się zwycięstwem dell Bello 7:9, 6:3, 7:5, 6:2.

Radzio zagrał najlepszy mecz w swojej karierze i był o krok od sukcesu, prowadząc w 3 secie 5:1. O wyniku zadecydował jednak brak rutyny w ciężkim spotkaniu.

Do półfinału pucharu Davisa w

Kłopoty murzyńskich koszykarzy

Na tournée do Europy przybyli światowej sławy koszykarze murzyńscy „Harlem Globtrotters”. Największy kłopot świetnym koszykarzom sprawiają nie tyle przeciwnicy ile... łózka w europejskich

strefie europejskiej zakwalifikowała się Szwecja, Filipiny i Niemcy Zach. W ćwierćfinale Szwecja wygrała z Anglią 5:0, a Filipiny z Holandią 4:1. Niemcy pokonały Belgie 3:2. W półfinale Szwecja gra z Filipinami, a Niemcy Zach. ze zwycięzcą meczu Polska — Włochy.

Z boisk zagranicznych

PRAGA. Rekordzista świata Zatopek uzyskał na 3.000 m czas 8.17,8, co jest najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie.

MOSKWA. Mistrzem ZSRR w siatkówce męskiej zostało Dynamo po zwycięstwie nad Lokomotiv 3:0, a w żeńskiej Dynamo pokonało CDSA 3:2.

LONDYN. Bokserski mistrz Europy wagi ciężkiej Gardner przegrał po 10 rundach z Brion (Argentyna).

C. W. K. S. Ogniwo 46:40

LUBLIN. W rozegranych w Lublinie zawodach żużlowych CWKS zwyciężył reprezentację Ogniwa 46:40.

O zwycięstwie CWKS zadecydował ostateczny bieg. Najlepszy czas dnia — 1:25,8 uzyskał Szwendrowski (Ogniwo).

Janeczek ukarany dyskwalifikacją

WARSZAWA. Kierownictwo CWKS biorąc pod uwagę ostatnie złe zachowanie się zawodnika JANECZKA, który mimo kilkakrotnie zwracanych uwag i ostrzeżeń nadal stosował ostrą i brutalną grę na zawodach piłkarskich, postanowiło ukarać go 2-tygodniową dyskwalifikacją z zawieszaniem na okres 6-miesięcy.

Bek i Borucz zwyciężają w Krakowie

KRAKÓW. Rozegrany w Krakowie półtoragodzinny, amerykański wyścig kolarzów z 6-ma finiszami przyniósł pewnie i zdecydowanie zwycięstwo parze łódzkiego Włóknarza: Bek — Borucz, która zdobyła 26 pkt.

II Liga

Po niedzielnych spotkaniach sytuacja w II lidze piłkarskiej przedstawia się następująco:

(I grupa)		
1. Stal Poznań	8	12 22:9
2. Budowlani Gdańsk	8	11 16:10
3. Kolejkarz Toruń	8	9 11:10
4. Gwardia Bydg.	8	7 9:11
5. Kolejkarz Bydg.	8	7 10:12
6. Stal Wrocław	8	7 13:19
7. Gwardia Słupsk	8	6 13:17
8. Kolejkarz Gdańsk	8	5 8:13

II grupa		
1. Gwardia Warszawa	8	16 32:6
2. OWKS Lublin	8	10 19:12
3. Włóknarz Chodaków	8	10 19:15
4. Włóknarz Widzew	8	8 25:15
5. Spójnia Warszawa	7	6 11:16
6. Kolejkarz Olsztyn	7	4 10:28

7. Włóknarz Radom	8	4 6:19
8. Gwardia Białystok	8	4 9:19

III grupa		
1. Górnik Wałbrzych	8	13 22:8
2. Górnik Zabrze	8	11 16:7
3. Górnik Bytom	8	10 17:9
4. Stal Lipiny	8	9 14:11
5. Budowlani Opole	8	8 15:11
6. Stal Starachowice	8	8 9:21
7. Ogniwo Częstochowa	8	3 10:22
8. OWKS Wrocław	8	2 10:26

IV grupa		
1. OWKS Kraków	8	15 27:3
2. Stal Sosnowiec	8	13 15:4
3. Górnik Knurów	8	11 15:10
4. Ogniwo Tarnów	8	10 10:12
5. Budowlani Przemysł	8	5 10:16
6. Włóknarz Chełmek	8	4 6:18
7. Gwardia Kielce	8	3 12:24

Gremialny udział w próbach SPO członków SKS IV w Bydgoszczy

Uczniowie są dobrymi sportowcami. Dowodem tego są wyniki uzyskane przez uczniów-sportowców anizestonnych w Szkolnych Kołach Sportowych.



Wieleba Do niego właśnie udaliśmy się po informacje.

— W jakich warunkach powstał SKS? — Początkowo warunki rozwoju SKS-u były bardzo trudne. Nie było sprzętu ani sali gimnastycznej, w której można by trenować w czasie zimy.

Jednym z czołowych SKS-ów na terenie Bydgoszczy jest SKS IV w Państw. Szkole Ogólnokształcącej. Powstał on w roku 1949 z inicjatywy uczniów tej szkoły — znanego piłkarza i hokejisty — Wieleby.

Jednak tutaj przyszła z pomocą Dyrekcja Szkoły, która dała nam fundusze na zakup sprzętu. Mogliśmy już rozpocząć treningi na świeżym powietrzu. Zimą trenowaliśmy w innych szkołach, które użyczają nam swych sal gimnastycznych. Na początku 1950 r. wybudowano baryk, który służy nam jako sala gimnastyczna. Jako czyn 1-malowy zbudowaliśmy we własnym zakresie boiska do siatkówki i koszykówki.

POMOC DYREKCJI

Jednak tutaj przyszła z pomocą Dyrekcja Szkoły, która dała nam fundusze na zakup sprzętu. Mogliśmy już rozpocząć treningi na świeżym powietrzu. Zimą trenowaliśmy w innych szkołach, które użyczają nam swych sal gimnastycznych. Na początku 1950 r. wybudowano baryk, który służy nam jako sala gimnastyczna. Jako czyn 1-malowy zbudowaliśmy we własnym zakresie boiska do siatkówki i koszykówki.

W najbliższym czasie będziemy budować bieżnię i skocznię. Również ZKS Kolejkarz—Brda objął na początku 1950 r. patronat nad naszym SKS-em i przydzielił nam odpowiedni sprzęt sportowy.

„KOREPETYCJE SPORTOWE”

— W jaki sposób rozwiązujecie kwestię treningów? — Oprócz normalnych lekcji gimnastyki zawodnicy poszczególnych sekcji trenują pod okiem prof. Maciukiewicza lub biorą udział w treningach Kolejkarza. Uczniowie bardziej zaawansowani uczą swych kolegów z klas pod stawowych gry w szczyptniarkę, siatkówkę i koszykówkę.

— Jakimi osiągnięciami może się pochwycić Wasz SKS? — Początkowo rozgrywalimy spotkania pomiędzy klasami, następnie z innymi SKS-ami. Wyjechaliśmy kilka razy do LZS-u. Brałiśmy też udział we wszystkich rozgrywkach międzyszkolnych. W swych szeregach mamy: Kucharskiego — mistrza Pomorza juniorów na 200 m stylem grzbietowym, Briegera, który ostatecznie uzyskuje dobre wyniki w pięcioboju i trójskoce, dobrego piłkarza — Dudziaka, Meręde, Wienzejewskiego, Górowską, Kucharską, Zakrzewską i Adamek. Mamy także dobrą drużynę piłkarską, która w tym roku na mistrzostwach szkół ogólnokształcących przeszła przez wszystkie boje zwycięsko i miedze wyjechała do Szczecina by spotkać się z mistrzem tamtejszego Okręgu. Jednak kierownictwo mistrzostw z niewiadomych przyczyn wyjazd odwołało. Obecnie przeprowadzamy masowe zdawanie prób na SPO, w których biorą udział wszyscy sportowcy naszego SKS-u.

JEST I KADRA WYCZYNOWA!

— Jakimi osiągnięciami może się pochwycić Wasz SKS? — Początkowo rozgrywalimy spotkania pomiędzy klasami, następnie z innymi SKS-ami. Wyjechaliśmy kilka razy do LZS-u. Brałiśmy też udział we wszystkich rozgrywkach międzyszkolnych. W swych szeregach mamy: Kucharskiego — mistrza Pomorza juniorów na 200 m stylem grzbietowym, Briegera, który ostatecznie uzyskuje dobre wyniki w pięcioboju i trójskoce, dobrego piłkarza — Dudziaka, Meręde, Wienzejewskiego, Górowską, Kucharską, Zakrzewską i Adamek. Mamy także dobrą drużynę piłkarską, która w tym roku na mistrzostwach szkół ogólnokształcących przeszła przez wszystkie boje zwycięsko i miedze wyjechała do Szczecina by spotkać się z mistrzem tamtejszego Okręgu. Jednak kierownictwo mistrzostw z niewiadomych przyczyn wyjazd odwołało. Obecnie przeprowadzamy masowe zdawanie prób na SPO, w których biorą udział wszyscy sportowcy naszego SKS-u.

(Maj)

Reiff bije rekord Belgii

BRUKSELA. W Brukseli odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników ośmiu państw.

Na zawodach tych Reiff ustanowił nowy rekord Belgii w biegu na 5000 m, uzyskując czas 14:10,8.

A oto inne wyniki uzyskane w tych zawodach:

800 m — Clare (Francja) 1:55,0; 400 m — Pugh (Anglia) — 48,6, 110 m p. pł.: Heinrich (Francja) — 15,0 ośmieszep — Lutkeveld (Holandia) — 60,78 m.

W OKRESIE OSTATNIEGO MIESIĄCA, gorący teren mediolanski drugi już raz przysparza sportowców polskich.

Po bokserach wyjechał tym razem tenisista, aby zmierzyć swe siły w ćwierćfinałowym meczu o Puchar Davisa. Spotkanie to miało odbyć się w Warszawie, lecz Międzynarodowa Federacja Tenisowa kierując się sobą tylko zrozumiałymi argumentami — nakazała rozegrać mecz na terenie Włoch. Aby zmniejszyć szanse Polaków do minimum, Włosi marudzieli z wyda niem wiz wyjazdowych i w konsekwencji chłopcy nasi wyjechali w ostatniej chwili, stając na korbce bezpośrednio po opuszczeniu wagonu.

Czy na tych warunkach możemy się dziwić, że Piątkowi starczyło sił tylko na jeden set z najlepszą rakieta Europy?



PIĄTEK

Polacy byli już „załatwieni” przed walką, ponad 40 godzin jazdy w zamkniętym pudle wagonu nie przysparza chyba kondycji! A o to przecież chodziło Włochom! Młodzieńcy debiutant Radzio stoczył heroiczny bój ze starym „wyjadaczem” kortów zagranicznych — dell Bello, lecz i jemu zabrakło tchu przy 45-stopniowym upale. Prowadząc w 3-im secie 5:1, nasz chłopiec stanął się ze zmęczenia i oddał inicjatywę gospodarzowi. Postawa na placu walki, tenisista nasi zjednali sobie ogólną sympatię widowni.

MISTRZ OLIMPIJSKI W BIEGU NA 5.000 M — wiecznie młody Gaston Reiff (Belgia) poważnie przygotowuje się do generalnej rozprawy z najlepszym biegaczem wszystkich czasów — Emlinem Zatopkiem. Wy daje się niemal pewnym, że ten „bieg stulecia”, ze pojedynkiem tych superasów musi przynieść nowy rekord świata.

Wie o tym również dotychczasowy rekordzista Szwed Hägg i coraz niespokojniej kręci się na swym tronie, tymbardziej, że jako zawodowiec nie ma prawa wrócić tu swych „trzech groszy”. Ostatnio w Paryżu, łysinka Reiffa znowu zajaśniała na mecie daleko przed rywalami a jego wynik 14.10,8 jest najlepszym w tym roku na świecie i potwierdza słuszność obaw Hägga o całość swego rekordu — 13.58,8 min. uznanego pewnego czasu jako granica możliwości ludzkich.

PILKARZE PIERWSZEJ LIGI znowu postarali się o sensacje grubszego kalibru i niedzielną kontreprezentację przetasował gruntownie tygodniowy porządek tabeli.

Najbardziej elektryzująca wiadomość nadeszła ze stadionu Wojska Polskiego, gdzie w skoncentrowanym pościgu za liderem, udało się krakowskiemu Ogniwu pokrozić rozhukany temperament wojskowych. Porażka CWKS-u potwierdza meldunki o chwilowej depresji formy tego zespołu i wprawdzie warszawianie nadal przodują, to jednak przez niedzielną klęskę wyraźnie przyszl, „miedzy ludzki”.

Pierwszym punktem nad swoim ostatnim pogromcą!

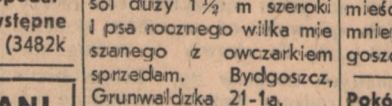
GÓRNIKIEM Z RADLINA, który po zwycięstwie nad Budowlanymi wysunął się na drugie miejsce. Drużyna Frankego i Węgiorza coraz energiczniej rozpycha się łokciami wśród braci ligowej i jest chyba dzisiaj najpoważniejszym kandydatem na objęcie posady dyrygenta tabeli.

GAŁDZIA NA NUDY. Postarała się o to poznańska Stal, która na własnym boisku w szczęśliwym dla siebie sposobie zremisowała ze stabiutkim Kolejkarzem gdańskim. Kolejkarz toruński nadal kroczy zwycięsko bez względu na kim i na którym gra boisku. Ostatnio przekonala się o tym bydgoska Gwardia. W drugiej grupie po starciu Gwardia z Warszawą bije wszystko i wszystkich. Górnik z Wałbrzycha — leader III grupy — stracił punkt na „niegroźnej Stali” ze Starachowic a w ostatniej wreszcie dywizji rej wodź OWKS Kraków po rozgromieniu kieleckiego Gwardii 7:0.

ZŁOTY LAUR ODRY — tak się nazywało rend-u-u-s najlepszych motocyklistów krajowych w Szczecinie. Wbrew oczekiwanom żaden z „wielkiej trójki”: St. Brun, Zymirski czy Milech — nie odegrał derydującej roli w wyścigu. Złotym laurem przepasali się Janowski i Markowski, z których ten ostatni osiągnął wspaniałą przeciętną szybkość — 106,2 km/godz. Norton Andrzej Zymirskiego — specjalisty od wyścigów ulicznych — przy był dopiero na trzecim miejscu. (Jaw)

BOZEK zabiegach „panem domu” okazał się Bo-

EC HA STADIONÓW



BOZEK

ZAMIANY

Pokoju kuchnię zamienię na 2 pokoje kuchnię wraz z umeblowaniem. Oferty IKP Bydgoszcz „3470”. (3470g)

Zamienię 2 pokoje z umeblowaniem na pokój z kuchnią. Oferty do IKP Bydgoszcz „3465”. (3465g)

Unieważnienia

Unieważnia się zagubiona leg. służbowa 06872, wystawiona przez DOW Romlewski Alfons. Bydgoszcz, Chodkiewicza 92. (3469g)

ZAMIANY

Pokoju dwaosobowy 6-piętrowy zamienię na mniejszy. Oferty IKP Bydgoszcz „3468”. (3468g)

Pokoju kuchnię zamienię na 2 pokoje kuchnię z umeblowaniem. Oferty IKP Bydgoszcz „3470”. (3470g)

Zamienię 2 pokoje z umeblowaniem na pokój z kuchnią. Oferty do IKP Bydgoszcz „3465”. (3465g)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia się zagubiona leg. służbowa 06872, wystawiona przez DOW Romlewski Alfons. Bydgoszcz, Chodkiewicza 92. (3469g)

PODZIĘKOWANIA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej drogiej żonie śp. Władysławie Brańkowskiej, w szczególności przew. ks. Lewińskiemu, przewiel. siostrzom wincentkom, wszystkim krewnym i znajomym składam serdeczne „Bóg zapłać”. Mąż. (3466g)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju umeblowanego poszukuje samotna pracująca. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3457g)

Lekarz małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju w śródmieściu z niewielką używalnością kuchni. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3459g)

POSADY WOLNE

Uczeń piekarski po 18-ciu może się zgłosić. Wilczyński Florian, Grylice Pom. Zach., Rokossowskiego 71. (3464g)

Stróż do ogrodu 3-morgowego potrzebny. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3484g)

Robotników budowlanych przyjmie Przedsiębiorstwo Budowlane A. Wolskiej, Bydgoszcz, Chodkiewicza 65. (3462g)

Krawcowa poszukuje pod ręcznej, uczennicy początkami. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22-10. (3439g)

KUPNO

Konie kupuję, psące wysokie ceny. Odbiór natychmiast samochodem. Karpiniński, Rzeźnictwo Korfskie, Grunwaldzka 62 telefon 19-65. (3426)

Maszynę do szycia i krejdeny kuchenny kupię. Bydgoszcz, Śniadeckich 34-8. (3471g)

Kupię dla chorego aureo mycinę w kapsułkach po 250 mg. „Capni”, Sopot, Rokossowskiego 40. (3450g)

Witaminy B 12 kupię. Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 218-1. (3258g)

Parcelę na Bielawkach Bydgoszczy kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „3473” (3473g)

ROŻNE

Składowe, projektory filmowe, dzwonek i nie-mowe, lornetki, mikroskopy kupuję i sprzedaję J. Pujdak, Łódź, Piotrkowska 83. (3070k)

Krawcowa szyje w dommach. Oferty IKP Bydgoszcz „3479”. (3479g)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEN W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stałina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,80 zł, przez roznosiiciela 3,90 zł miesięcznie. Reklamodawcy niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONĄ PRZYJMUIĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr. w tekście 10,80 zł. za tydzień 4,50 zł. nekrologi 3 — zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 — zł. za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP” nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka”, Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42 E-II-10612